



KUJAWSKO-POMORSKI
OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO
w Minikowie



DZIAŁANIA DOSTOSOWAWCZE GOSPODARSTW ROLNICZYCH W WOJEWÓDZTWIE KUJAWSKO-POMORSKIM NA TLE POLSKI I UNII EUROPEJSKIEJ

Przysiek
12 grudnia
2017



materiały konferencyjne

PROGRAM KONFERENCJI

- 10.00 Otwarcie konferencji
- 10.15 **Polskie gospodarstwa rolnicze na tle tendencji w Unii Europejskiej**
prof. dr hab. Wojciech Ziętara
Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB
Szkola Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie
- 10.45 **Wpływ kierunku i skali inwestowania na efektywność i konkurencyjność gospodarstw w województwie kujawsko-pomorskim. Ocena ćwierćwiecza wspierania modernizacji gospodarstw w regionie**
dr inż. Roman Sass
Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy
- 11.15 **Działania dostosowawcze gospodarstw rolniczych w województwie kujawsko-pomorskim na tle Polski i Unii Europejskiej**
dr inż. Tadeusz Sobczyński
Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie
- 11.45 Dyskusja
- 12.15-12.45 Przerwa kawowa
- 12.45 **Przydatność informacji gromadzonych w systemie rachunkowości gospodarstw rolnych FADN do poprawy zarządzania gospodarstwem**
dr inż. Zbigniew Floriańczyk
pełnomocnik dyrektora IERiGŻ ds. FADN
- 13.10 **Ocena dostępnych form rozliczania podatków przez gospodarstwa rolnicze w świetle doświadczeń KPODR w Minikowie**
mgr inż. Marzena Ryterska-Chyła
Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie
- 13.35 **Doświadczenia z realizacji inwestycji w gospodarstwach rolniczych**
inż. Ryszard Kierzek
prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej
- 14.00 Dyskusja
- 14.30 Zakończenie konferencji

Polskie gospodarstwa rolnicze na tle tendencji w Unii Europejskiej

prof. dr hab. Wojciech Ziętara
Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB
Szkola Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Wprowadzenie

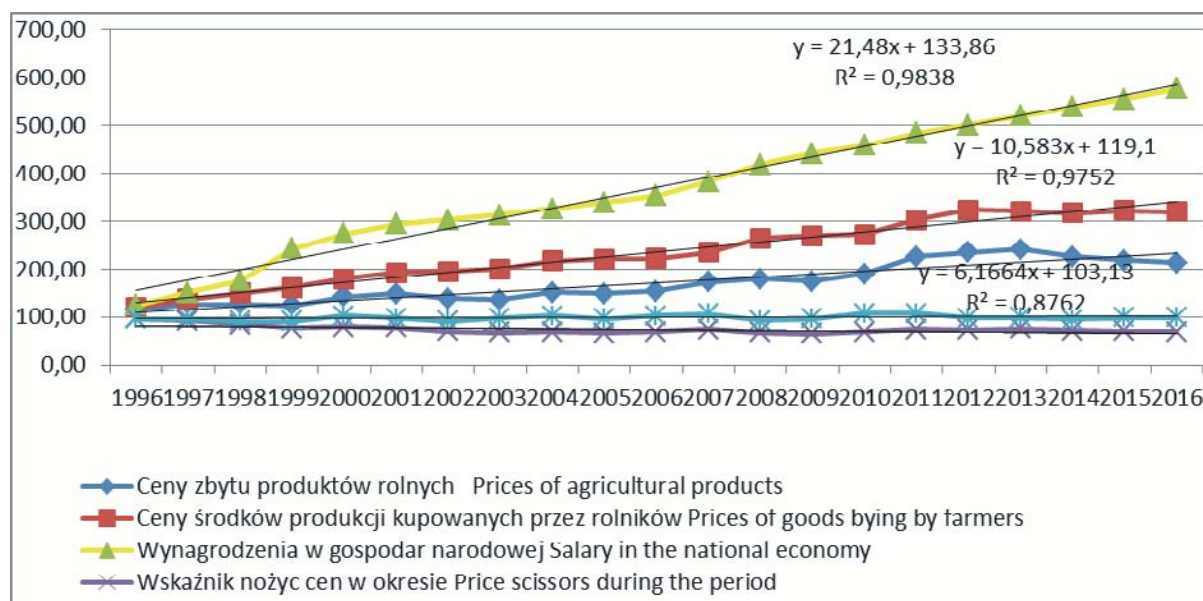
Podstawowymi podmiotami gospodarczymi w rolnictwie są gospodarstwa i przedsiębiorstwa rolnicze¹. Na ich organizację według Brinkmanna wpływają dwa rodzaje „sił”: integrujące (integrierende Kräfte) i różnicujące (differenzierende Kräfte) [Brinkmann, 1922]. Siły integrujące tkwią wewnątrz gospodarstwa, skłaniają je do wielostronnej produkcji w celu pełnego i równomiernego wykorzystania posiadanych czynników produkcji: ziemi, pracy i kapitału, czyli zachowania równowagi w obszarach: produkcyjnym (bilanse), ekonomicznym i środowiskowym (zmianowanie, płodozmian).

Siły różnicujące umiejscowione są w otoczeniu gospodarstwa, głównie w rynku. Skłaniają gospodarstwa do ograniczenia asortymentu produkcji oraz zwiększenia skali produkcji określonych produktów, a zatem do specjalizacji. Silny rozwój stosunków rynkowych spowodował wzrost towarowości gospodarstw rolnych. Wpływał jednocześnie na strukturę i skalę produkcji w gospodarstwach rolniczych. Szczególnie istotną rolę w „otoczeniu” odgrywają tendencje w zakresie kształtowania się kosztów pracy w gospodarce narodowej, które wpływają na koszty pracy w rolnictwie, a także w zakresie cen środków produkcji nabywanych przez rolników i cen zbytu produktów rolnych. Tendencje te w latach 1995-2016 przedstawiono na wykresie 1. W analizowanym okresie wynagrodzenia w gospodarce narodowej wzrosły prawie 6 razy (5,76), ceny środków produkcji nabywanych przez rolników wzrosły ponad trzykrotnie (3,19), a ceny zbytu produktów rolnych wzrosły ponad dwukrotnie (2,12). Zdecydowanie wyższe tempo wzrostu wynagrodzeń w gospodarce narodowej i cen środków produkcji nabywanych przez rolników spowodowało spadek jednostkowej opłacalności produkcji rolniczej.

Rolnik, chcąc uzyskać satysfakcjonujący go dochód z gospodarstwa rolnego, musi zwiększać ekonomiczną wydajność pracy², głównie przez zwiększenie skali produkcji. W gospodarstwach rolniczych wzrost skali produkcji rolnik może osiągnąć dwoma sposobami: przez zwiększanie powierzchni gospodarstwa i liczebności stad zwierząt lub przez wzrost poziomu intensywności produkcji. Podane prawidłowości w zakresie kształtowania się cen i kosztów występują we wszystkich krajach z gospodarką rynkową. Oprócz sił rynkowych na funkcjonowanie gospodarstw wpływają również uregulowania prawne – krajowe i wynikające ze Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) Unii Europejskiej (UE).

¹ W literaturze przedmiotu występują różne definicje gospodarstwa rolnego (według: Kodeksu Cywilnego, Głównego Urzędu Statystycznego i dyscypliny naukowej, jaką jest Ekonomika i Organizacja Gospodarstw Rolniczych). Potocznie pojęcie gospodarstwa odnosi się do gospodarstwa rodzinnego (indywidualnego). Według dyscypliny naukowej: „Gospodarstwo to jednostka techniczno-organizacyjna wyodrębniona pod względem organizacyjnym, obejmująca czynniki produkcji – ziemię, pracę i kapitał, nastawiona na wytwarzanie produktów rolniczych. Natomiast przedsiębiorstwo rolnicze to analogiczna jednostka, wyodrębniona dodatkowo pod względem ekonomicznym i prawnym, nastawiona na wytwarzanie produktów rolniczych w celu ich sprzedaży. Zgodnie z tym ostatnim stwierdzeniem gospodarstwa indywidualne (rodzinne) prowadzące produkcję towarową są przedsiębiorstwami w formie prawnej osoby fizycznej”. W tym opracowaniu operujemy pojęciem gospodarstwa w znaczeniu przedsiębiorstwa.

² Ekonomiczna wydajność pracy – wartość produkcji uzyskana w danym roku w przeliczeniu na jednostkę nakładów pracy. W rolnictwie taką jednostką jest AWU (Annual Work Unit), odpowiadający 2120 godzinom pracy w roku.



Wykres 1. Tendencje zmian kosztów pracy, cen środków produkcji dla rolnictwa i cen zbytu produktów rolnych

Biorąc pod uwagę znaczenie rolnictwa w gospodarce narodowej, a w szczególności w gospodarce żywnościowej, w opracowaniu omówione zostaną następujące zagadnienia: potencjał produkcyjny polskiego rolnictwa, zmiany w strukturze gospodarstw, organizacja i poziom intensywności organizacji i produkcji, efekty produkcyjne i ekonomiczne oraz zdolności konkurencyjne polskich gospodarstw. Wymienione zagadnienia zostaną omówione na tle rolnictwa wybranych krajów UE.

Cel badań, źródła i metody

Celem opracowania jest przedstawienie stanu polskiego rolnictwa jako sektora gospodarki narodowej i polskich gospodarstw rolnych na tle rolnictwa wybranych krajów UE. Przy wyborze krajów posłużono się metodą wyboru celowego, biorąc pod uwagę poziom produkcji rolniczej i jej znaczenie w UE. Wybrano następujące kraje: Francja, Niemcy, Wielka Brytania (najwięksi producenci), Dania i Holandia (najwyższy poziom intensywności produkcji) oraz Austrię jako kraj podobny pod względem struktury gospodarstw. Źródłem materiałów badawczych były dane statystyczne oraz dane liczbowe gromadzone w ramach Polskiego i Europejskiego FADN³. W opracowaniu posłużono się metodą opisową i porównawczą. Konkurencyjność gospodarstw określono wskaźnikiem konkurencyjności⁴.

³ FADN (Farm Accountancy Data Network) – System Zbierania i Wykorzystania Danych Rachunkowych z Gospodarstw Rolnych.

⁴ Wskaźnik konkurencyjności (Wk za Kleinhansem) obliczono jako iloraz dochodu z gospodarstwa rolnego i kosztów użycia własnych czynników produkcji: ziemi, pracy i kapitału. Wartość wskaźnika w przedziale 1–2 wskazuje na pełne pokrycie kosztów własnych czynników i zdolność danego gospodarstwa do konkurencji i rozwoju. Za w pełni konkurencyjne uznaje się gospodarstwa, w których wartość Wk wynosi 2 i więcej [Kleinhanss, 2015]. Stwierdzenie to jest zbieżne z poglądem Biswängera, że gospodarstwo zdolne do rozwoju powinno osiągać oprocentowanie kapitału własnego dwukrotnie wyższe od oprocentowania kredytów [Biswanger, 2011].

Charakterystyka rolnictwa badanych krajów

Potencjał produkcyjny polskiego rolnictwa przedstawiono na tle badanych krajów. Najważniejszymi elementami potencjału produkcyjnego są: powierzchnia użytków rolnych (UR) ogółem i w przeliczeniu na jednego mieszkańca, zatrudnienie w rolnictwie ogółem i w przeliczeniu na 100 ha UR, udział rolnictwa w PKB, liczba, struktura i powierzchnia gospodarstw rolnych. Odpowiednie dane liczbowe przedstawiono w tabelach 1–5.

Pod względem liczby ludności i powierzchni użytków rolnych Polska zajmuje wysoką (czwartą) pozycję wśród badanych krajów Unii Europejskiej. Potwierdzeniem tej tezy jest powierzchnia UR w przeliczeniu na jednego mieszkańca. W 2014 roku powierzchnia ta w Polsce wynosiła 0,38 ha i zajmowała trzecią pozycję za takimi krajami, jak Dania (0,47 ha) i Francja (0,43 ha). Na drugim biegunie występują takie kraje, jak Holandia i Niemcy, w których powierzchnia ta wynosiła odpowiednio 0,11 i 0,21 ha UR na mieszkańca. Według tego kryterium potencjał produkcyjny polskiego rolnictwa należy ocenić wysoko.

Tabela 1. Cechy rolnictwa badanych krajów w 2014 roku

Kraj	Liczba ludności (tys.)	Powierzchnia UR (tys. ha)	Powierzchnia UR na mieszkańca (ha)	PKB na mieszkańca (tys. euro)	Udział rolnictwa w PKB (%)
Austria	8 507	2 716	0,31	37,0	0,9
Dania	5 627	2 652	0,47	44,4	1,6
Francja	65 836	28 930	0,43	31,3	1,4
Holandia	16 829	1 839	0,11	35,9	1,5
Niemcy	80 767	16 725	0,21	33,3	0,5
Wielka Brytania	64 308	17 240	0,27	29,6	0,6
Polska	38 018	14 424	0,38	10,1	2,4

Źródło: Statistische Jahrbuch [...], 2015

O znaczeniu rolnictwa w gospodarce narodowej świadczy jego udział w produkcji krajowym brutto (PKB). Udział rolnictwa w PKB ma związek z poziomem PKB w przeliczeniu na jednego mieszkańca. W Polsce w 2014 roku udział ten wynosił 2,4%, natomiast w pozostałych krajach zawarty był w przedziale od 0,5% (Niemcy) do 1,6% (Dania). Wyższy udział rolnictwa w PKB w Polsce korespondował z niższym poziomem PKB na mieszkańca, który w tym roku wynosił 10,1 tys. euro i był czterokrotnie (Dania, Austria) i ponad trzykrotnie (Holandia, Niemcy, Francja) niższy. Liczby te pośrednio wskazują na niższy poziom intensywności polskiego rolnictwa.

Kolejnym elementem potencjału produkcyjnego jest liczba zatrudnionych w rolnictwie ogółem i w przeliczeniu na 100 ha UR (tab. 2). W 2014 roku w rolnictwie polskim pracowało 1808 tys. pełnozatrudnionych (AWU⁵). Było to trzykrotnie więcej niż w Niemczech i ponad dwukrotnie więcej niż we Francji. W przeliczeniu na 100 ha UR liczba zatrudnionych w tym roku w Polsce wynosiła 12,89 AWU i była pięciokrotnie wyższa niż w Wielkiej Brytanii i ponad czterokrotnie wyższa niż w Danii, Francji i Niemczech. W Holandii liczba zatrudnionych w przeliczeniu na 100 ha UR była o 20% niższa niż w Polsce, jednak przy zdecydowanie wyższym poziomie intensywności produkcji. W latach 2000-2014 we wszystkich analizowanych krajach, poza Wielką Brytanią, wystąpił spadek zatrudnienia w rolnictwie, który zawarty był w przedziale od 20% (Francja) do 30% (Niemcy). W Polsce zmniejszenie zatrudnienia wynosiło około 25%.

5 AWU (Annual Work Unit) – przeliczeniowa jednostka nakładów pracy (2120 godzin pracy w roku).

Tabela 2. Zmiany w liczbie zatrudnionych w rolnictwie i w liczbie gospodarstw w badanych krajach w latach 2000, 2010 i 2014

Kraj	Zatrudnieni w rolnictwie (tys.)		Wskaźnik 2000=100	Liczba gospodarstw (tys.)		Wskaźnik 2000=100	Liczba zatrudnionych na 100 ha UR w 2014 roku
	2000	2014	x	2000	2010	x	
Austria	232	189	81,5	199,5	150,2	75,3	6,67
Dania	91	73	80,2	57,8	42,1	72,8	2,55
Francja	956	763	79,8	567,1 ^a	516,1	91,0	2,58
Holandia	262	184	70,2	101,6	72,3	71,2	10,28
Niemcy	754	651	86,3	472,0	299,1	63,4	3,86
Wielka Brytania	365	426	116,7	233,3	186,7	80,0	2,22
Polska	2400	1808	75,3	2476,5 ^a	1506,6	60,8	12,89

a – 2005, źródło: jak w tabeli 1

W zbliżonym okresie (2000-2010) wystąpiło także zmniejszenie liczby gospodarstw, największe w Polsce i w Niemczech – odpowiednio: 39,2 i 36,6%. W pozostałych krajach zmniejszenie liczby gospodarstw zawarte było w przedziale od 9% (Francja) do 28,3% (Holandia).

Zmniejszenie liczby gospodarstw spowodowało wzrost ich powierzchni (tab. 3). W latach 1960-2013 we wszystkich analizowanych krajach zwiększyła się powierzchnia gospodarstw. W największym stopniu w Niemczech – ponad siedmiokrotnie, następnie w Danii, Holandii i Francji – ponad trzykrotnie. W najmniejszym stopniu w Polsce i Wielkiej Brytanii, odpowiednio 1,7 i 2,2 razy. Na podkreślenie zasługuje bardzo duża różnica między średnią powierzchnią gospodarstwa w Polsce i w pozostałych krajach. W 1960 roku średnia powierzchnia gospodarstwa w Polsce wynosiła 5,9 ha UR i była o 25% mniejsza od gospodarstw niemieckich i holenderskich. W 2013 roku różnice te pogłębiły się: średnia powierzchnia gospodarstwa w Polsce była około sześć razy mniejsza od średniej powierzchni gospodarstw niemieckich i francuskich i około dwukrotnie mniejsza od gospodarstw austriackich. Największa powierzchnia gospodarstw w tym roku występowała w Wielkiej Brytanii i Danii, odpowiednio: 93,6 i 62,9 ha UR.

Tabela 3. Zmiany powierzchni gospodarstw w badanych krajach w latach 1960-2013

Kraj	Średnia powierzchnia użytków rolnych w roku (ha):				Wskaźnik 1960=100
	1960	1970	2000	2013	
Austria	.	.	17,0	19,4	.
Dania	15,8	21,0	45,8	62,9	398,1
Francja	17,8	10,0	48,7	58,7	329,8
Holandia	7,9	12,8	20,0	27,4	346,8
Niemcy	7,9	10,3	36,3	58,6	741,7
Wielka Brytania	41,0	57,0	67,7	93,6	228,3
Polska	5,9	5,1	6,3	10,1	171,0

Źródło: Rocznik statystyczny rolnictwa [...], 2015; Statistisches Jahrbuch [...], 2015

Niezależnie od powierzchni gospodarstw ważna jest ich struktura. W tabeli 4 podano udział gospodarstw małych (do 5 ha UR) i średnio dużych (50 ha i więcej) w liczbie gospodarstw i w powierzchni UR, a w tabeli 5 – udział tych grup gospodarstw wydzielonych według wielkości ekonomicznej wyrażonej w tys. euro SO. Za gospodarstwa małe uznano te o wartości SO do 8 tys. euro, a za większe – o wartości SO 50 tys. euro i więcej. Wśród badanych krajów Polska wyróżnia się największym udziałem gospodarstw małych, zarówno według powierzchni, jak i według wielkości ekonomicznej (odpowiednio 54,4 i 66,3%) oraz najmniejszym udziałem gospodarstw większych (odpowiednio 2,2 i 5,5%). Różnice

w strukturze użytkowania ziemi w tych dwóch grupach gospodarstw są znacznie większe. W użytkowaniu polskich gospodarstw małych według powierzchni znajdowało się 13% UR, natomiast w pozostałych krajach od 0,1% (Dania) do 4% (Austria). Według wielkości ekonomicznej polskie gospodarstwa małe użytkowały 23,5% UR, natomiast pozostałe – od 1,1% (Holandia) do 10,6% (Austria). W użytkowaniu polskich gospodarstw średnio dużych i większych według powierzchni znajdowało się około 30% UR, natomiast według wielkości ekonomicznej około 41%. W pozostałych krajach, poza Austrią, w użytkowaniu tej grupy gospodarstw znajdowało się około 80% UR. Pod względem struktury gospodarstw najbardziej zbliżone do gospodarstw polskich były gospodarstwa austriackie. Większy udział polskich gospodarstw małych zarówno według powierzchni, jak i wielkości ekonomicznej w liczbie gospodarstw (55 i 66%) niż w użytkowaniu ziemi (13 i 23%) wskazuje na niższy poziom intensywności produkcji w gospodarstwach małych.

Tabela 4. Struktura gospodarstw i użytkowania ziemi w badanych krajach w 2013 roku według powierzchni UR (%)

Kraj	Struktura gospodarstw		Struktura użytkowania UR	
	do 5 ha	50 ha i większe	do 5 ha	50 ha i większe
Austria	30,7	8,0	4,0	37,9
Dania	8,6	34,2	0,1	83,8
Francja	24,6	40,5	0,8	86,2
Holandia	27,4	19,3	2,2	53,6
Niemcy	8,6	28,9	0,3	78,3
Wielka Brytania	8,0	39,6	0,2	88,4
Polska	54,4	2,2	13,0	29,8

Źródło: jak w tabeli 1

Tabela 5. Struktura gospodarstw i użytkowania ziemi w badanych krajach w 2013 roku według wielkości ekonomicznej (%)

Kraj	Struktura gospodarstw		Struktura użytkowania UR	
	do 8 tys. euro SO	50 tys. euro SO i większe	do 8 tys. euro SO	50 tys. euro SO i większe
Austria	34,2	24,2	10,6	51,6
Dania	13,6	55,5	1,6	88,1
Francja	19,1	54,5	2,8	85,8
Holandia	10,0	64,0	1,1	89,8
Niemcy	10,6	53,4	1,3	88,1
Wielka Brytania	27,4	38,2	5,7	75,4
Polska	66,3	5,5	23,5	40,8

Źródło: jak w tabeli 1

W tabeli 6 przedstawiono liczby charakteryzujące produktywność ziemi określoną wartością SO wyrażoną w euro/ha UR i produktywność pracy wyrażoną wartością SO w euro/AWU. Wielkości te przedstawiono w odniesieniu do rolnictwa ogółem i w gospodarstwach o powierzchni 50–100 ha UR. Z przedstawionych liczb wynika, że produktywność ziemi w gospodarstwach polskich ogółem i w gospodarstwach 50–100 ha UR wynosiła około 1300 euro/ha UR i była zbliżona do produktywności ziemi w gospodarstwach Wielkiej Brytanii. Była jednak około dwukrotnie niższa od produktywności ziemi w gospodarstwach niemieckich i duńskich. Różnice w stosunku do gospodarstw francuskich i austriackich były mniejsze, zawarte w przedziale od 23 do 29%.

Zdecydowanie większe różnice wystąpiły w produktywności pracy, zwłaszcza w gospodarstwach ogółem. Wartość produkcji w przeliczeniu na AWU w gospodarstwach polskich wynosiła około 10 tys. euro. Natomiast w gospodarstwach duńskich i holenderskich była około 12 razy większa, a w pozostałych gospodarstwach – od pięciu do siedmiu razy większa. Różnice w produktywności pracy w gospodarstwach 50–100 ha UR były mniejsze. W tej klasie wielkościowej w gospodarstwach polskich produktywność pracy wynosiła około 39 tys. euro/AWU. W gospodarstwach holenderskich i duńskich była wyższa, odpowiednio 3,7 i 3,1 razy. W gospodarstwach niemieckich i austriackich była około dwa razy wyższa, a w brytyjskich 1,4 razy wyższa. Dane te wskazują, że istotnym czynnikiem determinującym produktywność pracy jest powierzchnia gospodarstw i poziom intensywności produkcji.

Tabela 6. Produktywność ziemi i pracy w rolnictwie badanych krajów w 2010 roku (euro/ha UR i euro/AWU)

Kraj	Produktywność ziemi		Produktywność pracy	
	rolnictwo ogółem	w gospodarstwach 50–100 ha UR	rolnictwo ogółem	w gospodarstwach 50–100 ha UR
Austria	2043	1634	51451	84352
Dania	2598	2335	123841	122304
Francja	1822	1723	65071	68982
Holandia	10110	5609	117076	145730
Niemcy	2484	2855	76066	96976
Wielka Brytania	1105	1279	57878	54400
Polska	1314	1259	10008	38838

Źródło: Gospodarstwa rolne w Polsce na tle gospodarstw Unii Europejskiej – wpływ WPR. Praca zbiorowa pod redakcją Walentego Poczty, GUS 2013

KONKURENCYJNOŚĆ wybranych typów rolniczych gospodarstw z badanych krajów

Konkurencyjność polskich i niemieckich gospodarstw wyspecjalizowanych w uprawach polowych

Oceny polskich gospodarstw wyspecjalizowanych w uprawach polowych dokonano na tle analogicznych gospodarstw niemieckich. Uwzględniono dwa typy: wyspecjalizowane w uprawach zbóż, oleistych i wysokobiałkowych uprawianych na nasiona (typ A) oraz wyspecjalizowane w uprawie różnych gatunków roślin (typ B). Odpowiednie liczby podano w tabeli 7. Odnoszą się one do lat 2010-2012, z uwzględnieniem klas wielkości ekonomicznej.

Z przedstawionych danych wynika, że gospodarstwa polskie, zarówno typu A, jak i B w klasie średnio małych (25–50 tys. euro SO) wykazały się zdolnościami do konkurencji. Wskaźnik konkurencji wynosił w nich odpowiednio 1,87 i 1,63. W pozostałych, wyższych klasach polskie gospodarstwa były w pełni konkurencyjne, za wyjątkiem typu B w klasie bardzo dużych (>500 tys. euro SO). Gospodarstwa niemieckie w obydwu typach w klasie średnio małych i w typie A w klasie średnio dużych (50–100 tys. euro SO) nie miały zdolności konkurencyjnych – wskaźnik konkurencyjności (Wk2) był niższy od 1. W pozostałych klasach były zdolne do konkurencji i konkurencyjne.

Tabela 7. Wybrane zmienne charakteryzujące zdolności konkurencyjne polskich i niemieckich gospodarstw specjalizujących się w uprawie zbóż, roślin oleistych i wysokobiałkowych na nasiona (typ A) oraz w uprawie różnych gatunków roślin (typ B) w zależności od wielkości ekonomicznej (SO) w latach 2010-2012

Wyszczególnienie	Typ	Gospodarstwa według wielkości ekonomicznej (tys. euro SO)							
		25–50		50–100		100–500		>500	
		Polska	Niemcy	Polska	Niemcy	Polska	Niemcy	Polska	Niemcy
Wskaźnik konkurencyjności (krotność)	A	1,87	0,49	2,51	0,86	2,89	1,44	3,94	2,58
	B	1,63	0,76	2,02	1,23	2,60	2,17	1,23	2,80
Powierzchnia UR (ha)	A	59,38	40,38	109,57	75,70	318,56	219,29	1271,54	1035,35
	B	34,23	36,63	67,41	63,77	153,18	110,75	1001,62	390,71
Dochód z gospodarstwa (tys. euro)	A	29,22	9,05	56,43	27,55	135,95	82,99	390,56	291,86
	B	23,75	15,51	40,89	33,92	93,95	81,10	138,49	196,89
Koszty własnych czynników produkcji (tys. euro)	A	15,63	18,47	22,48	32,03	47,04	57,63	99,13	113,12
	B	14,57	20,41	20,24	27,58	36,13	37,37	112,59	70,32
Wartość aktywów (tys. euro/ha UR)	A	5,71	11,31	5,55	10,13	4,01	4,97	2,27	3,45
	B	7,86	14,28	7,34	12,37	6,32	10,99	3,46	6,44
Udział zbóż w powierzchni UR (%)	A	71,36	65,77	67,97	64,45	67,97	64,45	67,17	60,92
	B	53,30	43,96	55,62	47,29	50,14	48,33	47,51	44,72
Koszty ogółem (tys. euro/ha UR)	A	0,66	1,42	0,67	1,36	0,85	1,37	1,12	1,45
	B	1,01	1,57	0,93	1,62	1,09	2,03	1,64	2,57
Udział dopłat w dochodach (%)	A	57,20	182,64	54,63	106,00	62,61	99,15	82,36	145,09
	B	47,78	94,71	50,03	74,39	45,64	54,71	332,67	77,96

Źródło: opracowanie własne na podstawie Europejskiego FADN

Porównując gospodarstwa polskie i niemieckie specjalizujące się w uprawach polowych w latach 2010-2012 stwierdza się, że:

- gospodarstwa polskie uzyskiwały wyższy dochód z gospodarstwa w obydwu typach, za wyjątkiem gospodarstw w typie B w najwyższej klasie wielkości ekonomicznej, w której dochód był niższy;
- gospodarstwa polskie ponosiły niższe koszty własnych czynników produkcji, za wyjątkiem gospodarstw w typie B w najwyższej klasie wielkości ekonomicznej, w której ten koszt był wyższy;
- gospodarstwa polskie dysponowały większą powierzchnią użytków rolnych, przy czym powierzchnia gospodarstw w typie B była mniejsza niż w typie A w obydwu krajach; powierzchnia polskich gospodarstw zdolnych do konkurencji w klasie średnio małych wynosiła 59,38 ha w typie A i 34,23 ha w typie B, natomiast konkurencyjnych w klasie średnio dużych w typie A – 109,57 ha, a w typie B – 67,41 ha;
- gospodarstwa polskie mniejszą wartością aktywów w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych; większe różnice występowały w gospodarstwach mniejszych;
- gospodarstwa polskie charakteryzowały się mniej zrównoważoną strukturą produkcji, określoną udziałem zbóż w powierzchni użytków rolnych; udział zbóż w gospodarstwach polskich w typie A zawarty był w przedziale 67–71%, natomiast w niemieckich – w przedziale 61–66%; udział zbóż w typie B było o kilka p.p. niższy;
- poziom intensywności produkcji w gospodarstwach niemieckich był wyższy średnio o około 50%; różnica w kosztach bezpośrednich była mniejsza;
- w gospodarstwach polskich udział dopłat w dochodzie z gospodarstwa w typie A był niższy (57–82%) niż w gospodarstwach niemieckich (145–182%); w typie B wystąpiły

podobne prawidłowości, jednak udział dopłat w dochodzie z gospodarstwa był niższy (wyjątek stanowiły polskie gospodarstwa w klasie 500 i więcej tys. euro SO, w których wynosił 333%, natomiast w niemieckich 78%).

Konkurencyjność polskich gospodarstw mlecznych na tle gospodarstw z badanych krajów

Istotnym czynnikiem określającym konkurencyjność gospodarstw jest skala produkcji. Stwierdzenie to odnosi się również do gospodarstw mlecznych. W tabeli 8 podano liczebność stad bydła, w tym krów, w gospodarstwach badanych krajów. Z podanych liczb wynika, że występuje bardzo duży dystans między średnią wielkością stada bydła w Polsce i w pozostałych krajach. W 2005 roku średnia wielkość stada bydła w polskich gospodarstwach wynosiła 7 sztuk, a w pozostałych krajach zawarta była w przedziale od 24 (Austria) do 102 sztuk (Holandia) i była odpowiednio 3,5 i 14,5 razy większa. W 2013 roku średnia wielkość stada bydła w gospodarstwach polskich wynosiła 11 sztuk, w pozostałych krajach była od 2,6 do 12 razy większa.

Zdecydowanie większe różnice wystąpiły w wielkości stad krów. W 2005 roku średnio w gospodarstwach polskich utrzymywano 4 krowy, natomiast w pozostałych krajach od 10 (Austria) do 85 (Dania) – odpowiednio 2,5 i 21 razy więcej. W 2013 roku różnice były mniejsze. W polskich gospodarstwach średnio utrzymywano 7 krów, natomiast w pozostałych krajach od 13 (Austria) do 128 (Dania).

Przedstawione liczby wskazują na postępujący proces koncentracji w chowie bydła, będący efektem procesów dostosowawczych w sytuacji obniżającej się jednostkowej opłacalności produkcji rolniczej.

Tabela 8. Zmiany wielkości stad bydła i krów w badanych krajach w latach 2005-2013

Kraj	Bydło (szt.)		Krowy (szt.)		Wskaźnik 1960=100
	2005	2013	2005	2013	
Polska	7	11	4	7	157/175
Austria	24	29	10	13	121/130
Niemcy	71	95	38	54	134/142
Dania	93	129	85	128	139/151
Holandia	102	132	61	83	129/136
Francja	80	105	37	40	131/108
Wielka Brytania	96	79	46	74	122/106

Źródło: jak w tabeli 1

W tabeli 9 podano liczby charakteryzujące zdolności konkurencyjne gospodarstw mlecznych i ich cechy. Wynika z nich, że zdolności konkurencyjnych nie wykazują polskie gospodarstwa małe i średnio małe, austriackie – od małych do dużych, niemieckie – średnio małe, średnio duże i duże. Tych zdolności nie wykazują także badane gospodarstwa duńskie, holenderskie i francuskie. Zdolności konkurencyjne wykazują polskie gospodarstwa średnio duże i duże, a z niemieckich – tylko bardzo duże. Powierzchnia niekonkurencyjnych gospodarstw mlecznych była bardzo zróżnicowana: od 12,5 ha UR (Polska) do 213 ha UR (Dania).

Tabela 9. Zdolności konkurencyjne polskich gospodarstwach mlecznych na tle gospodarstw w UE (średnia z lat 2013-2015)

SO (tys. euro)	Polska	Austria	Niemcy	Dania	Holandia	Francja
Wskaźnik konkurencyjności						
(2) 8–25	0,53	0,26	–	–	–	–
(3) 25–50	0,89	0,47	0,45	–	–	0,40
(4) 50–100	1,35	0,70	0,64	–	–	0,41
(5) 100–500	1,78	0,87	0,90	0,42	0,70	0,63
(6) ≥500	–	–	1,11	0,34	0,92	–
Powierzchnia (ha UR)						
(2) 8–25	12,5	15,3	–	–	–	–
(3) 25–50	22,5	22,3	19,5	–	–	37,4
(4) 50–100	39,3	35,7	31,1	–	–	54,2
(5) 100–500	81,3	58,0	74,3	84,5	47,3	104,7
(6) ≥500	–	–	447,5	212,9	111,0	–
Liczba krów (szt.)						
(2) 8–25	7,9	5,5	–	–	–	–
(3) 25–50	16,90	11,7	13,2	–	–	19,7
(4) 50–100	31,20	21,8	24,8	–	–	32,6
(5) 100–500	64,8-	44,9	66,1	81,8	79,1	65,3
(6) ≥500	–	–	310,3	226,9	210,0	–
Obsada bydła (SD/100 ha UR)						
(2) 8–25	91,9	37,4	–	–	–	–
(3) 25–50	114,3	53,4	110,1	–	–	75,9
(4) 50–100	1214,9	61,5	134,7	–	–	96,2
(5) 100–500	127,5	77,5	155,3	157,0	242,3	113,8
(6) ≥500	–	–	118,0	170,0	271,2	–
Dochód z gospodarstwa (tys. euro)						
(2) 8–25	5,5	4,7	–	–	–	–
(3) 25–50	13,7	15,4	15,9	–	–	11,5
(4) 50–100	29,7	28,8	26,4	–	–	17,5
(5) 100–500	68,7	47,0	52,0	39,8	55,1	40,3
(6) ≥500	–	–	114,7	62,7	164,4	–
Udział płatności w dochodzie (%)						
(2) 8–25	75,0	191,0	–	–	–	–
(3) 25–50	50,0	93,0	75,0	–	–	140,0
(4) 50–100	38,0	76,0	59,0	–	–	115,0
(5) 100–500	30,0	73,0	60,0	100,0	39,0	87,0
(6) ≥500	–	–	147,0	145,0	31,0	–

Źródło: Europejski i Polski FADN

Liczba krów utrzymywanych w gospodarstwach była również silnie zróżnicowana. W gospodarstwach bez zdolności konkurencyjnych zawarta była w przedziale od 5,5 (Austria) do 227 sztuk (Dania). W polskich gospodarstwach zdolnych do konkurencji wynosiła odpowiednio 31 i 65 krów, natomiast w bardzo dużych gospodarstwach niemieckich – 310 krów. Duże i bardzo duże gospodarstwa duńskie i holenderskie, w których utrzymywano od 80 do 227 krów, nie miały zdolności konkurencyjnych. Uzyskiwany dochód z gospodarstwa nie w pełni pokrywał koszty własnych czynników produkcji. Gospodarstwa tego typu mogą funkcjonować, jednak trudno zakładać, że ich użytkownicy w dłuższym okresie będą akceptować niepełną opłatę własnych czynników produkcji, zwłaszcza własnej pracy.

Poziom obsady bydła w SD na 100 ha UR był mniej zróżnicowany. Najniższy był w małych i średnio małych gospodarstwach austriackich (odpowiednio 37,4 i 53,4 SD na 100 ha UR), w pozostałych gospodarstwach nie przekraczał 170 SD na 100 ha UR⁶. Wyjątek stanowiły gospodarstwa holenderskie, w których obsada bydła wynosiła 242 i 271 SD na 100 ha UR.

W badanych gospodarstwach mlecznych istotnym czynnikiem wpływającym na poziom dochodu z gospodarstwa były uzyskiwane płatności. Ich udział w polskich gospodarstwach zdolnych do konkurencji był stosunkowo niski w porównaniu z innymi gospodarstwami; wynosił odpowiednio 38 i 30%, natomiast w gospodarstwach niemieckich – 147%.

Konkurencyjność polskich gospodarstw trzodowych na tle gospodarstw badanych krajów

Wielkość stad trzody chlewnej w badanych krajach w latach 2005-2013 podano w tabeli 10. Podkreślić należy olbrzymi dystans w poziomie koncentracji trzody chlewnej między Polską a czołowymi producentami trzody chlewnej. W 2005 roku średnio w gospodarstwie trzodowym w Polsce utrzymywano 25 sztuk. W pozostałych krajach liczebność stad zawarta była w przedziale od 60 sztuk (Austria) do 1500 sztuk (Dania) i była odpowiednio od 2,4 do 60 razy większa. W 2013 roku różnice się zwiększyły. Przeciętne stado duńskie było aż 83 razy większe niż polskie. Przeciętne stado loch w Danii liczyło 710 sztuk i było 118 razy większe niż w Polsce. Zwiększył się także dystans w stosunku do gospodarstw austriackich.

Tabela 10. Zmiany wielkości stad trzody i loch w badanych krajach w latach 2005-2013

Kraj	Trzoda (szt.)		Lochy (szt.)		Wskaźnik 2005=100
	2005	2013	2005	2013	
Polska	25	41	4	6	164/150
Austria	60	103	27	40	172/148
Niemcy	303	584	75	145	193/193
Dania	1500	3413	303	710	227/234
Holandia	1167	2208	280	480	189/171
Francja	353	727	100	149	206/149
Wielka Brytania	424	3471	79	83	818/105

Źródło: jak w tabeli 1

W tabeli 11 przedstawiono liczby charakteryzujące konkurencyjność polskich gospodarstw trzodowych na tle gospodarstw niemieckich, duńskich i holenderskich. Z przedstawionych liczb wynika, że zdolności konkurencyjne wykazują tylko gospodarstwa polskie duże i bardzo duże, w których wskaźnik konkurencyjności wynosi odpowiednio 1,25 i 2,12. Pozostałe gospodarstwa takich zdolności nie wykazują. W części tych gospodarstw występuje dochód ujemny. Dotyczy to średnio małych gospodarstw niemieckich i duńskich, średnio dużych gospodarstw duńskich i holenderskich oraz dużych gospodarstw duńskich. Zysk przedsiębiorcy osiągają tylko duże i bardzo duże gospodarstwa polskie. W pozostałych gospodarstwach dochód uzyskany z gospodarstwa nie pokrywa kosztów własnych czynników produkcji (ziemi, pracy i kapitału). Nasuwa się pytanie: czy takie gospodarstwa mogą funkcjonować? Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Gospodarstwa, w których występuje

⁶ Obsada 170 SD/100 ha UR jest dopuszczalna z punktu widzenia dobrej praktyki rolniczej.

ujemny zysk przedsiębiorcy, mogą funkcjonować w sytuacji, gdy ich użytkownicy akceptują niższy poziom opłaty własnych czynników produkcji. Szanse rozwojowe takich gospodarstw są jednak ograniczone, mimo że skala produkcji, zwłaszcza gospodarstw bardzo dużych, jest duża. Obsada trzody w tych gospodarstwach zawarta jest w przedziale od 631 do 1067 SD na gospodarstwo.

Tabela 11. Zdolności konkurencyjne polskich gospodarstw trzodowych na tle badanych krajów w latach 2009-2011

SO (tys. euro)	Polska	Niemcy	Dania	Holandia
Wskaźnik konkurencyjności Wk				
(2) 8–25	0,38	–	–	–
(3) 25–50	0,71	–	–	–
(4) 50–100	0,96	0,11	–	–
(5) 100–500	1,25	0,50	–	0,12
(6) ≥500	2,12	0,55	–	0,08
Dochód z gospodarstwa (tys. euro)				
(2) 8–25	4,54	–	–	–
(3) 25–50	12,09	-1,57	-7,10	–
(4) 50–100	24,0	4,58	-28,17	-1,56
(5) 100–500	53,64	32,01	-13,11	7,55
(6) ≥500	220,09	49,90	56,71	10,05
Zysk przedsiębiorcy (tys. euro)				
(2) 8–25	-7,20	–	–	–
(3) 25–50	-4,80	-30,40	-59,10	–
(4) 50–100	-0,90	-34,10	-417,8	-31,00
(5) 100–500	10,90	-31,90	-129,40	-55,90
(6) ≥500	116,50	-40,50	-55,90	-124,40
Wielkość stada trzody (SD)				
(2) 8–25	15	–	–	–
(3) 25–50	36	36	36	–
(4) 50–100	74	60	97	89
(5) 100–500	181	212	298	284
(6) ≥500	1036	631	1067	1001
Powierzchnia gospodarstwa (ha UR)				
(2) 8–25	9	–	–	–
(3) 25–50	17	14	13	–
(4) 50–100	30	13	20	6
(5) 100–500	54	73	54	6
(6) ≥500	273	221	156	16

Źródło: Ziętara i in., 2014

Stwierdzenia i wnioski

1. Większe tempo wzrostu kosztów pracy w gospodarce narodowej i kosztów środków produkcji nabywanych przez rolników od cen produktów rolnych prowadzi do spadku jednostkowej opłacalności produkcji i zmusza rolników do zwiększania skali produkcji.
2. Potencjał produkcyjny polskiego rolnictwa należy ocenić jako duży w porównaniu z analizowanymi krajami. Pod względem powierzchni UR ogółem Polska zajmuje czwartą pozycję, po Francji, Wielkiej Brytanii i Niemczech, natomiast w przeliczeniu na jednego mieszkańca – trzecią pozycję, po Danii i Francji. Polska dysponuje bardzo dużymi zasobami pracy, zarówno ogółem, jak i w przeliczeniu na 100 ha UR. Duże zasoby pracy stanowią jednak obciążenie polskiego rolnictwa, co skutkuje niską wydajnością pracy.
3. Występuje duży dystans między powierzchnią polskich gospodarstw a gospodarstw z badanych krajów. Niekorzystna jest także struktura gospodarstw. Cechą polskiej struktury jest duży udział (ponad 50%) gospodarstw małych (do 5 ha UR) i niski udział gospodarstw większych (50 ha i więcej).
4. Produktywność ziemi i pracy w gospodarstwach polskich ogółem była znacznie niższa niż w badanych krajach. Mniejsze różnice występowały w gospodarstwach o powierzchni 50 ha i większych.
5. Minimalna powierzchnia polskich gospodarstw wyspecjalizowanych w uprawie zbóż, oleistych i wysokobiałkowych zdolnych do konkurencji wynosiła około 60 ha UR, natomiast wyspecjalizowanych w uprawie różnych gatunków roślin – około 35 ha UR. Minimalna powierzchnia analogicznych niemieckich gospodarstw zbożowych wynosiła 220 ha, a z uprawami różnych roślin – 64 ha UR.
6. Występował bardzo duży dystans między wielkością stad bydła i krów w polskich gospodarstwach mlecznych w porównaniu z analogicznymi gospodarstwami w badanych krajach. W 2013 roku stada bydła w gospodarstwach duńskich i niemieckich były większe odpowiednio 12 i 8,6 razy, a krów – odpowiednio 18 i 8 razy.
7. Zdolnymi do konkurencji były polskie gospodarstwa mleczne utrzymujące 31 krów i gospodarstwa niemieckie utrzymujące 310 krów.
8. Występował również bardzo duży dystans między wielkością stad trzody chlewnej i loch w polskich gospodarstwach trzodowych w porównaniu z analogicznymi gospodarstwami w badanych krajach. W 2013 roku średnie stado trzody w gospodarstwach duńskich i niemieckich było odpowiednio 83 i 14 razy większe, a loch – 118 i 24 razy większe.
9. Minimalna wielkość polskiego gospodarstwa trzodowego zdolnego do konkurencji wynosiła 181 SD.

Bibliografia

- Biswanger H.Ch., 2011: Spirala wzrostu, pieniądz, energia i kreatywność w dynamice procesów rynkowych, ZYSK i s-ka, Poznań.
- Brinkmann T., 1922: Die oekonomik des landwirtschaftlichen Betriebes. Grundriss der Sozialoekonomik. Tübingen 1992.
- Kleinhanss W., 2015: Konkurencyjność głównych typów gospodarstw rolniczych w Niemczech, IERiGŻ-PIB, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 1/2015.
- Rocznik Statystyczny Rolnictwa 2014, GUS, Warszawa 2015.
- Statistisches Jahrbuch über Ernährung, Landwirtschaft und Forsten 2014 Landwirtschaftsverlag, Münster 2015.
- Ziętara W., Mirkowska Z., Adamski M., Blicharski T., 2014: Polskie gospodarstwa trzodowe i drobiarskie na tle gospodarstw wybranych krajów Unii Europejskiej, IERiGŻ-PIB, Warszawa.

Wpływ kierunku i skali inwestowania na efektywność i konkurencyjność gospodarstw w województwie kujawsko-pomorskim.

Ocena ćwierćwiecza wspierania modernizacji gospodarstw w regionie

dr inż. Roman Sass
Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy

Wstęp

Jednym z celów krajowej polityki rolnej jest poprawa konkurencyjności polskich gospodarstw rolnych, co ma szczególne znaczenie wobec nasilających się procesów globalizacyjnych. O zdolności konkurencyjnej gospodarstw rolnych świadczy między innymi działalność inwestycyjna, która prowadzona w dostatecznie dużej skali wskazuje na umiejętność i chęć przystosowania się do zmieniającego się otoczenia, a to jest istotnym warunkiem zachowania zdolności konkurencyjnej w dłuższej perspektywie czasowej¹. Ze względu na niskie dochody, większości gospodarstw w Polsce nie stać na odtworzenie majątku trwałego nawet na poziomie reprodukcji prostej. Ponad 80% gospodarstw nie odtwarzało w pełni zużywającego się majątku produkcyjnego, a tylko 18% rokowało nadzieję na poprawę uzyskiwanych efektów ekonomicznych². Wobec niezdolności większości gospodarstw do odtworzenia majątku trwałego zachodzi uzasadniona obawa nie tylko o zachowanie zdolności konkurencyjnej w dłuższym okresie, ale nawet o pokrycie bieżących kosztów produkcji i zapewnienie bytu rodzinie.

Celem pracy jest analiza zmian potencjału produkcyjnego, efektywności i konkurencyjności gospodarstw rolnych w zależności od wielkości nakładów inwestycyjnych realizowanych w procesie wieloletnim.

Materiały i metoda

Badaniami objęto gospodarstwa z byłego województwa bydgoskiego, które przed akcesją Polski do Unii Europejskiej (1996-2003) korzystały z kredytów preferencyjnych³. Jednocześnie prowadziły w latach 2004-2011 nieprzerwanie rachunkowość w systemie Polski FADN. Gospodarstw spełniających te kryteria było 156. Analizowane gospodarstwa podzielone zostały na pięć grup różniących się wielkością nakładów inwestycyjnych w latach 1996-2003 (do 100 tys. zł, 100–200, 200–300, 300–400, 400 i więcej). Podział ten umożliwił analizowanie wielkości i tempa zmian potencjału produkcyjnego gospodarstw, a także sytuacji produkcyjnej i ekonomicznej w zależności od poniesionych nakładów inwestycyjnych.

Drugim kryterium grupowania był kierunek inwestowania. Na podstawie struktury nakładów inwestycyjnych wyodrębniono ich pięć. Gospodarstwa, w których wyodrębniono jeden kierunek inwestowania (zakup gruntów, zakup maszyn, inwestycje budowlane), to takie, w których inwestycja dominująca stanowiła w strukturze nakładów inwestycyjnych 2/3

¹ Józwiak W., 2012. Polskie rolnictwo i gospodarstwa rolne w pierwszej i drugiej dekadzie XXI wieku. Program Wieloletni 2011-2014, nr 53, Warszawa IERiGŻ-PIB.

² Józwiak W., 2010. Polskie gospodarstwa rolne w pierwszych latach członkostwa – kwestie efektywności i konkurencyjności. Program Wieloletni 2005-2010, nr 181, Warszawa IERiGŻ-PIB, s. 69–79.

³ Kredyty preferencyjne udzielane były od roku 1994. Ponieważ za lata 1994 i 1995 nie została zachowana pełna dokumentacja o gospodarstwach korzystających z tych kredytów, niemożliwe jest objęcie badaniem wcześniejszych lat.

i więcej. Gospodarstwa, w których udział inwestycji wiodącej stanowił 50% i więcej, ale mniej niż 2/3, to gospodarstwa inwestujące jednocześnie w grunty i maszyny. Ostatnią grupę stanowią gospodarstwa, w których nie można było wyodrębnić wiodącego kierunku inwestowania (wielokierunkowe).

Efektywność gospodarstw analizowano wykorzystując cząstkowe wskaźniki produktywności: ziemi, pracy i majątku. Rezultat działalności produkcyjnej jest wypadkową zastosowania jednocześnie wielu nakładów, pomiędzy którymi zachodzą wzajemne relacje. Dlatego ocena działalności za pomocą cząstkowych wskaźników efektywności jest mocno uproszczona, ponieważ cały efekt przypisuje się jednemu czynnikowi⁴. Właściwy obraz daje analiza sprawności transformacji wszystkich nakładów w efekt końcowy. W tym celu zastosowano metodę DEA (Data Envelopment Analysis – analiza danych granicznych).

Konkurencyjność badanych gospodarstw w latach 2004-2011 określono: wielkością dochodu z zarządzania, wskaźnikiem konkurencyjności (Wk) i wskaźnikiem dochodu parytetowego. Analizą objęto szesnaście lat⁵: osiem przed akcesją Polski do Unii Europejskiej i osiem po akcesji. Okres ten jest na tyle długi, że pozwala na podjęcie próby określenia skutków realizowanych inwestycji w procesie wieloletnim.

Wpływ wielkości nakładów inwestycyjnych i kierunku inwestowania na potencjał produkcyjny gospodarstw

Wartość inwestycji w analizowanych latach jest mocno zróżnicowana. Zarówno okres przed akcesją, jak i po akcesji obejmuje po osiem lat, jednak po wstąpieniu Polski do UE rolnicy inwestowali znacznie więcej. W latach 2004-2011 przeciętne gospodarstwo objęte badaniami wydało na inwestycje 677 tys. zł, co w porównaniu z okresem przed akcesją (1996-2003) było ponad trzykrotnie więcej – 3,2 (tab. 1). Pomimo, że przed wstąpieniem Polski do UE powszechnie dostępne były kredyty preferencyjne na modernizację gospodarstw, to jednak warunki finansowania inwestycji ze środków WPR zdecydowanie się poprawiły. Są to przede wszystkim dotacje sięgające nawet 60% wartości inwestycji. Z tej formy finansowania inwestycji po roku 2004 rolnicy korzystali najchętniej^{6, 7}.

Analizując inwestycje przed i po akcesji Polski do UE, widać następujące zależności. W gospodarstwach, w których w latach 1996-2003 rolnicy najmniej inwestowali (średnio 57 tys. zł na gospodarstwo), aktywność rolników po wstąpieniu do Unii Europejskiej wyraźnie wzrosła i była największa spośród analizowanych gospodarstw (tab. 1). Duża aktywność rolników, którzy w latach 1996-2003 zainwestowali najmniej, doprowadziła po roku 2004 do zmniejszenia zróżnicowania nakładów inwestycyjnych pomiędzy gospodarstwami o najmniejszych i największych inwestycjach. I tak w okresie 1996-2003 różnica ta była ponad dziewięciokrotna (9,1), a w latach 2004-2011 zmalała do 3,7-krotnej.

⁴ Rajtar J., 1984. Efektywność gospodarowania, [w:] Encyklopedia Ekonomiczno-Rolnicza, Warszawa PWRiL s. 107.

⁵ Objęcie badaniami szesnastu lat wiąże się z koniecznością wyeliminowania wpływu inflacji. Dla przeliczenia nakładów inwestycyjnych na ceny stałe z 2011 roku wykorzystano publikowane przez GUS wskaźniki zmian cen towarów i usług kupowanych przez rolników na cele inwestycyjne. Wartość majątku wyrażono w cenach stałych z 2011 roku, wykorzystując ogólny wskaźnik inflacji GUS. Dla obliczenia wartości produkcji i kosztów wykorzystano wskaźniki zmian cen produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz wskaźniki zmian cen towarów i usług kupowanych na cele produkcji bieżącej.

⁶ Bułkowska M., 2011. Efekty WPR w odniesieniu do rolnictwa, [w:] Wigier M. Analiza efektów realizacji polityki rolnej wobec rolnictwa i obszarów wiejskich, Warszawa IERiGŻ-PIB, s. 45.

⁷ Czubak W., 2012. Wykorzystanie funduszy Unii Europejskiej wspierających inwestycje w gospodarstwach rolnych, Journal of Agribusiness and Rural Development 2(25), Poznań, s. 60–63.

Tabela 1. Wartość zrealizowanych inwestycji w zależności od wielkości nakładów inwestycyjnych przed akcesją Polski do Unii Europejskiej

Nakłady inwestycyjne w latach 1996-2003 (tys. zł)	1996-2003	2004-2007	2007-2011	2004-2011	1996-2011
Do 100	56 910	169 095	170 379	339 475	396 384
100-200	148 632	233 806	338 269	572 074	720 707
200-300	241 886	316 292	278 462	594 754	836 640
300-400	342 469	549 410	770 452	1 319 862	1 662 331
Powyżej 400	517 943	542 786	698 710	1 241 496	1 759 439
Ogółem	210 818	304 809	372 185	676 994	887 812

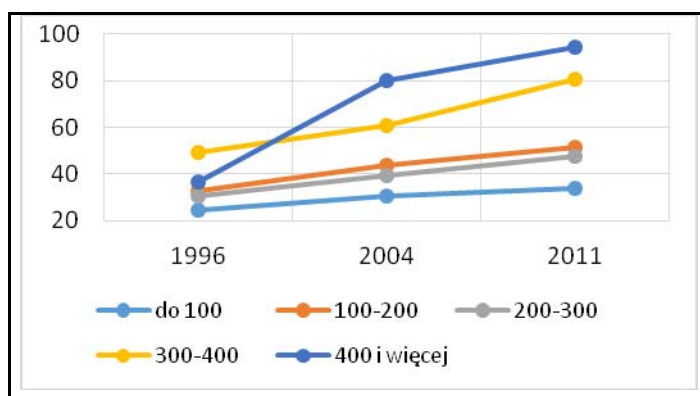
Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników rachunkowości FADN

Wyznacznikiem możliwości rozwoju gospodarstwa jest powierzchnia użytkowanej ziemi. Znaczenie ziemi jako podstawowego czynnika produkcji wzrosło po roku 1990, kiedy to polska gospodarska zaczęła nabierać cech gospodarki rynkowej. Potwierdzają to w pełni wyniki gospodarstw objętych badaniem. Przed akcesją zróżnicowanie gospodarstw pod względem obszaru było znacznie mniejsze niż po 2004 roku. W 1996 roku gospodarstwa, które wydały na inwestycje najwięcej, były w stosunku do gospodarstw o najmniejszych inwestycjach większe obszarowo 1,5-krotnie, a w 2011 roku ta przewaga wzrosła do 2,8-krotnej (tab. 2, rys. 1).

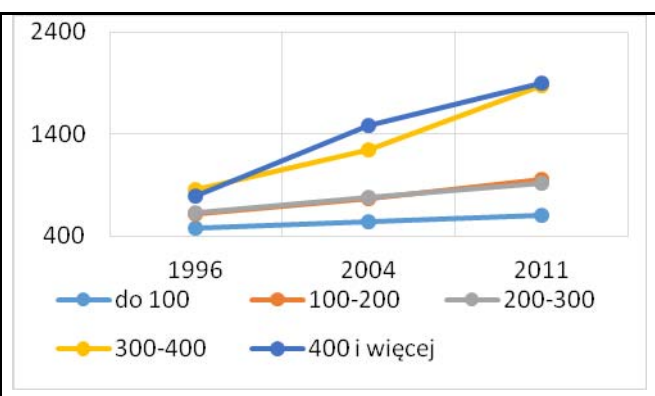
Tabela 2. Zmiany powierzchni użytków rolnych i majątku ogółem w latach 1996-2011 w zależności od wielkości nakładów inwestycyjnych

Rok	Nakłady inwestycyjne w latach 1996-2003 (tys. zł)				
	do 100	100-200	200-300	300-400	400 i więcej
Powierzchnia użytków rolnych (ha)					
1996	24,48	32,70	30,45	49,14	36,43
2004	30,60	43,95	39,55	60,70	80,27
2011	33,84	51,78	47,85	80,38	94,23
Majątek ogółem na gospodarstwo wg cen stałych z 2011 roku (zł)					
1996	476 142	612 846	626 571	856 076	794 595
2004	543 943	772 225	773 460	1 243 636	1 482 526
2011	600 131	952 185	912 283	1 876 518	1 901 896

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników rachunkowości FADN



Rys. 1. Powierzchnia gospodarstw (ha UR)



Rys. 2. Majątek ogółem gospodarstw (tys. zł)

Drugim bardzo ważnym czynnikiem produkcji mającym wpływ na sytuację produkcyjno-ekonomiczną gospodarstw jest ich majątek (aktywa). Wartość majątku była zróżnicowana i zależała od powierzchni gospodarstw oraz wielkości inwestycji, jakie gospodarstwa realizowały przed wstąpieniem Polski do UE. Największym majątkiem dysponowały gospodarstwa największe obszarowo, które zainwestowały ponad 400 tys. zł (tab. 2). W latach 1996-2003 wyposażenie gospodarstw w majątek ogółem było zdecydowanie mniejsze niż po akcesji Polski do Unii Europejskiej. W okresie przedakcesyjnym największym majątkiem dysponowały gospodarstwa, które wydały na inwestycje 300–400 tys. zł. Natomiast najmniejszy majątek był w gospodarstwach, które najmniej inwestowały, były to także gospodarstwa najmniejsze obszarowo. W roku 1996 przewaga gospodarstw dysponujących największym majątkiem w stosunku do gospodarstw o najmniejszym majątku była 1,8-krotna. Możliwość korzystania od 1994 roku z kredytów preferencyjnych nasiliła tempo zmian i w 2004 roku gospodarstwa, które inwestowały najwięcej, dysponowały prawie trzykrotnie większym (2,7) majątkiem niż gospodarstwa o najmniejszych inwestycjach (rys. 2). W ostatnim roku badań to zróżnicowanie wzrosło do ponad trzykrotnego (3,2).

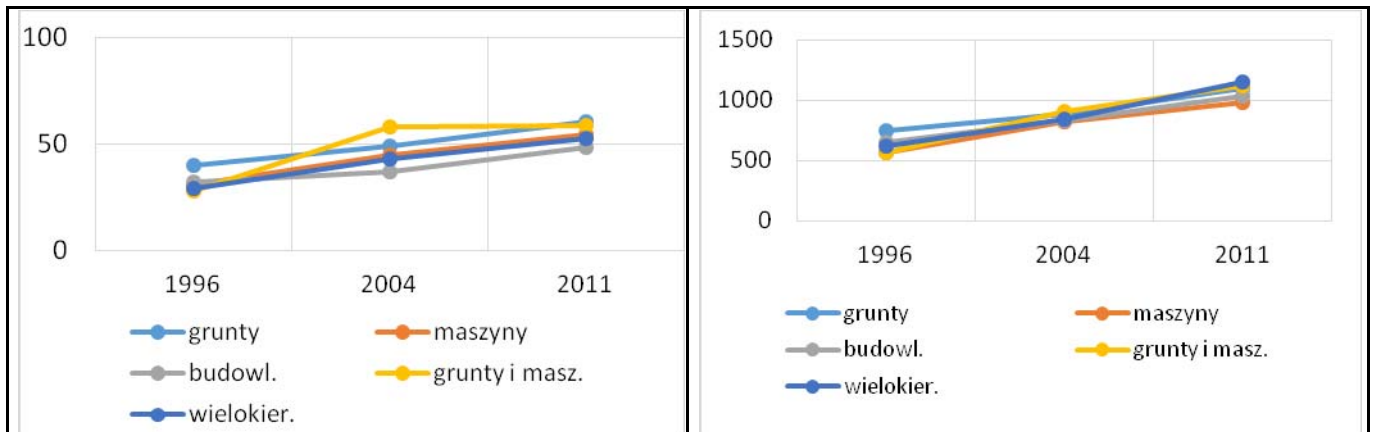
W gospodarstwach różniących się kierunkiem inwestowania wielkość nakładów inwestycyjnych była wyrównana (tab. 3). Nieco większe były nakłady inwestycyjne w gospodarstwach, w których dominowały inwestycje budowlane i wielokierunkowe. Bardzo wyrównane były nakłady inwestycyjne w gospodarstwach powiększających obszar i tych gospodarstwach, które kupowały grunty i maszyny. Natomiast najmniejsze były w gospodarstwach, w których dominował zakup maszyn.

Mniejsze zróżnicowanie nakładów inwestycyjnych w latach 1996-2003 w zależności od kierunku inwestowania miało wpływ na zmiany potencjału produkcyjnego w badanych gospodarstwach. Powierzchnia użytkowanych użytków rolnych w roku 2011 była bardzo wyrównana – około 50–60 hektarów. Gospodarstwa, w których dominował zakup gruntów oraz gospodarstwa, które kupowały jednocześnie ziemię i maszyny, były o około 10 hektarów większe od pozostałych gospodarstw. Wzrost powierzchni użytkowanej ziemi był największy w gospodarstwach, które inwestowały zarówno w maszyny, jak i w grunty; gospodarstwa te w analizowanych latach podwoiły powierzchnię z 28 do 59 hektarów (tab. 3). Kierunek inwestowania nie miał większego wpływu na wielkość i zróżnicowanie potencjału produkcyjnego (rys. 3 i 4).

Tabela 3. Wielkość nakładów inwestycyjnych, zmiany powierzchni i majątku gospodarstw ogółem w latach 1996-2011 w zależności od kierunku inwestowania

Lata	Kierunki inwestowania przed akcesją				
	zakup gruntów	zakup maszyn	inwestycje budowlane	zakup gruntów i maszyn	wielokierunkowe
Nakłady inwestycyjne (zł na gospodarstwo)					
1996-2003	138 452	156 121	264 286	239 437	282 794
2004-2011	760 426	600 852	647 870	636 171	778 123
1996-2011	898 878	756 974	912 157	875 609	1 060 917
Powierzchnia użytków rolnych (ha)					
1996	40,12	30,67	32,09	28,14	29,30
2004	48,91	44,48	37,16	57,67	43,09
2011	60,47	54,21	48,10	58,66	52,38
Majątek ogółem wg cen stałych z 2001 roku (zł)					
1996	742 769	567 869	651 383	562 589	620 313
2004	881 645	816 907	834 332	909 716	837 871
2011	1 098 835	980 953	1 036 907	1 113 902	1 153 905

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników rachunkowości FADN



Rys. 3. Powierzchnia gospodarstw (ha UR)

Rys. 4. Majątek ogółem gospodarstw (tys. zł)

Produktywność czynników produkcji

Pojęcie efektywności produkcji ściśle jest związane z zasadą racjonalnych wyborów, które oznaczają decyzje najlepsze z możliwych w danych warunkach. Proces produkcji rolnej zgodnie z zasadą racjonalności to transformacja nakładów w możliwie najwyższe wyniki (efekty). Relacja ta określa sprawność (efektywność) procesu produkcji, zwaną również efektywnością techniczną⁸. Efektywność techniczna jest więc pojęciem służącym ocenie racjonalności działań w zakresie rozwiązywania problemu alokacji ograniczonych zasobów pomiędzy alternatywne zastosowania⁹.

Do oceny efektywności wykorzystania czynników produkcji zastosowano cząstkowe wskaźniki produktywności. Wskaźniki te charakteryzują:

- produktywność ziemi (produkcja na hektar użytków rolnych);
- ekonomiczną wydajność pracy (produkcja na osobę pełnozatrudnioną – AWU);
- produktywność majątku (produkcja na 100 zł aktywów).

W latach 2004-2011 tempo wzrostu produkcji ogółem było największe w gospodarstwach, które wydały na inwestycje przed akcesją Polski do UE 300–400 tys. zł. Produkcja wzrosła w nich o 42,2%; były to gospodarstwa z przewagą produkcji bydłowej. W dwóch grupach gospodarstw produkcja wzrosła od 5 do 8%, w jednej grupie nie wzrosła w ogóle (gospodarstwa o wielkości inwestycji 200–300 tys. zł), a w gospodarstwach, które wydały na inwestycje najmniej, wystąpił spadek produkcji o 2,1% (tab. 4).

Tempo wzrostu produkcji ogółem z gospodarstwa znajduje odzwierciedlenie w produktywności ziemi. Jedynie w gospodarstwach, w których wzrost produkcji z gospodarstwa był największy, produktywność ziemi wzrosła w latach 2004-2011 o 7,4% i była największa wśród badanych grup (9254 zł/ha UR). W pozostałych gospodarstwach nastąpiło pogorszenie wykorzystania ziemi, od 8 do 17%. Na pogorszenie produktywności ziemi miało także wpływ tempo, w jakim gospodarstwa powiększały obszar użytkowanej ziemi. W latach 2004-2011 wzrost powierzchni gospodarstw był większy (wzrost o 11–19%) niż wzrost produkcji z gospodarstwa, co dodatkowo przełożyło się na pogorszenie produktywności ziemi. Analogiczna sytuacja była w odniesieniu do produktywności majątku ogółem, gdyż nastąpił

⁸ Zegar J.S., 1998. Nakłady i wyniki w rolnictwie, [w:] A. Woś (red.), Encyklopedia Agrobiznesu, Fundacja Innowacji, Warszawa, s. 500.

⁹ Wasilewski M., Wasilewska A., 2008. Wyposażenie i efektywność czynników produkcji w przedsiębiorstwach rolnych. Roczniki Naukowe SERiA, t. X, s. 558.

spadek produktywności w stosunku do roku 2004 o 6–16%. Również w odniesieniu do majątku gospodarstw wystąpiła podobna sytuacja jak w produktywności ziemi. Tempo wzrostu majątku zdecydowanie przewyższyło tempo wzrostu produkcji. Nawet w gospodarstwach, w których produkcja wzrosła o ponad 42%, majątek w tym samym czasie wzrósł o 50,9%, co skutkowało pogorszeniem produktywności majątku o 6,7%.

Ekonomiczna wydajność pracy nie we wszystkich gospodarstwach wzrosła. Największy wzrost był w gospodarstwach o wielkości nakładów inwestycyjnych 300–400 tys. zł, w których to dominowała produkcja bydła (wzrost wydajności pracy o 25,8%). W dwóch grupach gospodarstw wystąpiło pogorszenie, a w dwóch grupach nieznaczny wzrost ekonomicznej wydajności pracy (tab. 4).

Tabela 4. Produktywność czynników produkcji według wielkości nakładów inwestycyjnych przed akcesją Polski do Unii Europejskiej

Rok	Nakłady inwestycyjne w latach 1996-2003 (tys. zł)				
	do 100	100–200	200–300	300–400	400 i więcej
Produkcja ogółem (zł na gospodarstwo)					
2004	222 788	326 151	330 257	522 824	657 025
2012	218 021	343 294	331 441	743 673	708 598
2004=100	97,9	105,3	100,4	142,2	107,8
Produkcja (zł/ha UR)					
2004	7 280	7 421	8 350	8 613	8 186
2012	6 443	6 630	6 927	9 254	7 520
2004=100	88,5	89,3	83,0	107,4	91,9
Produkcja (zł/AWU)					
2004	105 780	159 793	169 393	209 633	267 182
2012	111 261	167 478	167 336	263 714	253 812
2004=100	105,2	104,8	98,8	125,8	95,0
Produkcja na 100 zł aktywów ogółem					
2004	41,0	42,2	42,7	42,0	44,3
2012	36,3	36,1	36,3	39,6	37,3
2004=100	88,7	85,4	85,1	94,3	84,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników rachunkowości FADN

Efektywność techniczna czynników produkcji

Do określenia efektywności technicznej czynników produkcji wykorzystano metodę DEA. Wskaźniki efektywności oszacowane przy zastosowaniu tej metody mieszczą się w przedziale od 0 do 1. Różnica pomiędzy wartością wskaźnika dla danego obiektu a 1 oznacza stopień redukcji nakładów (w przypadku modelu ukierunkowanego na nakłady, a taki model wykorzystano do określenia efektywności w badanych gospodarstwach) wymagany do osiągnięcia pełnej efektywności. W analizie efektywności technicznej czynników produkcji wykorzystano te same zmienne jak przy cząstkowych wskaźnikach produktywności. Jako efekt przyjęto wartość produkcji ogółem z gospodarstwa, a jako nakłady: powierzchnię użytków rolnych, nakłady pracy w AWU na gospodarstwo i wartość majątku trwałego bez ziemi. Natomiast po stronie efektów – wartość produkcji ogółem. Ustalono w ten sposób wskaźniki DEA_VRS (dla zmiennych efektów skali) odzwierciedlają zróżnicowanie efektywności technicznej czynników produkcji w latach 2004-2011.

Największą efektywność techniczną osiągnęły gospodarstwa, które w latach 2004-2011 wydały na inwestycje najwięcej (1 319 tys. zł), o wielkości nakładów inwestycyjnych przed akcesją 300–400 tys. zł. Średnia wartość DEA_VRS w latach 2004-2011 wyniosła w tych gospodarstwach 0,905. Był to wysoki wskaźnik efektywności, ponadto charakteryzujący się

małą zmiennością – 13,4%. Oznacza to, że w tych gospodarstwach można było zmniejszyć nakłady czynników produkcji o 9,5% w celu osiągnięcia pełnej efektywności (VRS=1), przy zachowaniu produkcji. Pozostałe gospodarstwa na tle gospodarstw o największej efektywności osiągnęły nieco mniejszą efektywność techniczną (tab. 5). Najmniejszą efektywność osiągnęły gospodarstwa, które wydały na inwestycje do 200 tys. zł. Również gospodarstwa, które poniosły największe nakłady inwestycyjne, osiągnęły efektywność niższą o 7,7%.

Generalnie w latach 2004–2011 wystąpiła nieznaczna poprawa efektywności technicznej czynników produkcji. W roku 2011 w stosunku do roku 2004 efektywność wzrosła we wszystkich gospodarstwach. Największy wzrost (o 7%) był w gospodarstwach, które wydały na inwestycje 100–200 tys. zł, w gospodarstwach tych efektywność była najniższa. Również w gospodarstwach, które wydały na inwestycje 300–400 tys. zł, efektywność wzrosła o 5,7%. W pozostałych gospodarstwach był to wzrost o około 2%.

Tabela 5. Wskaźniki efektywności technicznej DEA_VRS w zależności od wielkości nakładów inwestycyjnych

Nakłady inwestycyjne (tys. zł)	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	Średnio
Do 100	0,813	0,816	0,875	0,840	0,816	0,808	0,824	0,828	0,816
100–200	0,784	0,753	0,820	0,834	0,784	0,820	0,835	0,839	0,809
200–300	0,834	0,879	0,870	0,870	0,828	0,864	0,832	0,849	0,851
300–400	0,855	0,893	0,915	0,896	0,931	0,904	0,914	0,904	0,905
400 i więcej	0,856	0,841	0,837	0,807	0,801	0,850	0,824	0,866	0,835

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych rachunkowości FADN

Metoda DEA nie musi ograniczać się do analiz o charakterze statycznym (każdy rok analizowany jest oddzielnie). Istnieje również możliwość badania zmian dynamiki efektywności, wykorzystując do tego celu indeks produktywności Malmquista¹⁰.

Zmiana produktywności (efektywności) całkowitej (total factor productivity – TFP) odzwierciedlona w indeksie Malmquista może być rezultatem postępu technologicznego – T, zmian efektywności technicznej – PTE i zmian efektywności skali – SE. Iloczyn tych trzech zmian jest równy indeksowi produktywności całkowitej Malmquista – TFP, określającego zmiany w okresie t w stosunku do okresu t+1.

Jeżeli wartość indeksu jest równa jedności, to dana jednostka nie wykazuje zmian w produktywności. Gdy indeks jest większy od jedności, podmiot wykazuje postęp w produktywności, a zmniejsza produktywność, jeśli indeks jest mniejszy od jedności. Indeksy dynamiki Malmquista i jego składowe dla analizowanych grup gospodarstw i ośmiu analizowanych lat podano w tabeli 6. Z danych tych wynika, że analizowane gospodarstwa charakteryzowały się zbliżoną produktywnością całkowitą, jedynie gospodarstwa o największych nakładach inwestycyjnych osiągnęły w badanym okresie nieco niższą produktywność całkowitą. Indeks TFP we wszystkich gospodarstwach był powyżej jeden. W gospodarstwach, które wydały na inwestycje 300–400 tys. zł, wskaźnik produktywności całkowitej był największy TFP – 1,054. W gospodarstwach, które wydały na inwestycje do 300 tys. zł, indeks produktywności całkowitej była na tym samym poziomie.

Całkowita produktywności gospodarstw (TFP) zależała głównie od postępu technologicznego (T). W latach 2004–2011 rolnicy inwestowali głównie w ciągniki i maszyny

¹⁰ Rusielik R., 2011. Efektywność techniczna funkcjonowania powszechnych towarzystw emerytalnych i jej zmiany – przykład zastosowania analizy granicznej. Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, nr 167, Wrocław, s. 375–386.

najnowszej generacji, które umożliwiły wprowadzenie nowych technologii: uprawy gleby, nawożenia, ochrony roślin i żywienia zwierząt. Pomimo, że inwestycje, które realizowali rolnicy były nośnikiem postępu technicznego, to sprzęt ten umożliwił wprowadzenie nowych technologii (postęp technologiczny – T), które wykazały się większą efektywnością niż czysty postęp techniczny – PTE. Możemy mówić zatem, że wystąpił efekt synergii, nowa technika umożliwiła wprowadzenie bardziej efektywnych technologii.

Tabela 6. Wskaźniki całkowitej produktywności Malmquista (TFP) w zależności od wielkości nakładów inwestycyjnych

Nakłady inwestycyjne (tys. zł)	TE	T	PTE	SE	TFP
Do 100	1,000	1,047	1,003	0,997	1,047
100–200	1,016	1,031	1,010	1,005	1,047
200–300	0,998	1,045	1,002	0,996	1,044
300–400	1,007	1,047	1,003	1,004	1,054
400 i więcej	0,989	1,038	1,003	0,986	1,027

TE– zmiana efektywności technicznej, T– postęp technologiczny

PTE – czysta zmiana efektywności technicznej, SE – zmiana efektywności skali

TFP – efektywność/produktywność całkowita

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych rachunkowości FADN

Determinanty efektywności

Zarówno analiza produktywności czynników produkcji, jak i efektywności technicznej wykazała, że w latach 2004-2011 nie wystąpiła znaczna poprawa efektywności. Również małe było zróżnicowanie efektywności w zależności od wielkości nakładów inwestycyjnych, natomiast dość duże pomiędzy poszczególnymi gospodarstwami. Metoda DEA umożliwia zestawienie gospodarstw od największej do najmniejszej efektywności. Można zatem poszukiwać przyczyn nieefektywności w gospodarstwach o najmniejszej efektywności, porównując je z gospodarstwami o największej efektywności.

Analizowane gospodarstwa podzielono na pięć grup na podstawie średniej wartości wskaźnika efektywności technicznej. Pierwszą grupę gospodarstw stanowią gospodarstwa, które osiągnęły we wszystkich badanych latach największą efektywność, a średnia wartość wskaźnika VRS w latach 2004-2011 wynosiła jeden, były to gospodarstwa w pełni efektywne. Do ostatniej grupy zaliczono gospodarstwa o najmniejszej efektywności, średni wskaźnik VRS w tych gospodarstwach wynosił 0,625 (tab. 7).

Tabela 7. Koszty produkcji a efektywność techniczna czynników produkcji

DEA_VRS	Pow. UR (ha)	Majątek trwały (tys. zł)	Koszty na 100 zł produkcji		Koszty bezpoś. (zł/ha)	Produktywność czynników produkcji		
			ogółem	stałe*		ziemi (zł/ha)	pracy (tys. zł/AWU)	majątku (zł/100 zł aktywów)
1,000	63,12	909,5	67,2	12,4	3758	9165	252,2	47,1
0,948	49,08	733,7	72,7	15,7	3633	8558	192,2	43,6
0,851	53,64	855,5	72,9	17,5	3117	7549	149,9	40,6
0,745	53,42	754,8	75,3	17,8	2479	6164	129,6	36,6
0,625	63,09	1021,6	77,7	19,6	2554	6110	141,6	32,8

* obejmują koszty amortyzacji, utrzymania maszyn i budynków

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników rachunkowości FADN

Podział gospodarstw ze względu na osiągniętą efektywność techniczną wykazał, że zróżnicowanie efektywności było znacznie większe niż zróżnicowanie gospodarstw pod względem posiadanego potencjału (ziemi i majątku trwałego). Gospodarstwa, które osiągnęły największą i najmniejszą efektywność, miały tę samą powierzchnię użytków rolnych – 63 hektary. Efektywność techniczna czynników produkcji w gospodarstwach o najmniejszej efektywności była niższa o 40% w stosunku do gospodarstw o największej efektywności. Natomiast zróżnicowanie potencjału produkcyjnego było znacznie mniejsze. Przyczyn zróżnicowania efektywności należy zatem upatrywać w organizacji produkcji, intensywności produkcji czy w zarządzaniu gospodarstwem.

Gospodarstwa, które osiągnęły największą efektywność, miały znacznie niższe koszty. Koszty ogółem na 100 zł produkcji w gospodarstwach o najmniejszej efektywności w stosunku do gospodarstw o największej efektywności były wyższe o 15,6% (10,5 zł). A koszty amortyzacji, utrzymania maszyn i budynków (koszty stałe) były wyższe o 58%. Natomiast intensywność produkcji (koszty bezpośrednie na hektar użytków rolnych) wzrastała wraz z poprawą efektywności. W gospodarstwach o największej efektywności intensywność produkcji była o 47% wyższa niż w gospodarstwach o najniższej efektywności. Wyższa intensywność produkcji miała decydujący wpływ na produktywność czynników produkcji. Produktywność ziemi była w gospodarstwach o największej efektywności wyższa o 50%. Podobna sytuacja była w odniesieniu do efektywności majątku, a jeszcze większe zróżnicowanie dotyczyło wydajności pracy (tab. 7).

Z przedstawionych danych wynika, że występowała silna zależność pomiędzy intensywnością produkcji, kosztami produkcji a efektywnością gospodarstw. Głównie w ograniczaniu kosztów stałych na jednostkę produktu (degresja kosztów) należy upatrywać możliwości poprawy efektywności. Świadomość ograniczania kosztów stałych jest wśród rolników mała, chęć posiadania na indywidualny użytek ciągników i maszyn jak na razie góruje nad racjonalnością decyzji przy zakupie drogiego sprzętu. Częściowo zachowania rolników tłumaczy stosunkowo łatwy dostęp do unijnych funduszy wsparcia. W podejmowaniu decyzji nie wystarczy kierować się tylko kosztami zakupu, lecz trzeba też brać pod uwagę koszty eksploatacji i utrzymania, które mają w dużym stopniu charakter kosztów stałych. I to w obszarze tych kosztów trzeba upatrywać m.in. możliwości poprawy efektywności i wzrostu dochodów gospodarstw.

Konkurencyjność gospodarstw

Pojęcie konkurencyjności jest różnie definiowane przez poszczególnych autorów¹¹. Za gospodarstwa konkurencyjne (zdolne do rozwoju) uznano takie, które uzyskują dodatni dochód z zarządzania^{12, 13}. Wskaźnik konkurencyjności gospodarstw (Wk) określono jako iloraz dochodu z gospodarstwa oraz sumy kosztów użycia własnych czynników produkcji (pracy, ziemi i kapitału):

$$\text{Wk} = \text{dochód gospodarstwa} : \sum \text{kosztów własnych czynników produkcji}$$

¹¹ Nosecka B., Pawlak K., Poczta W. Wybrane aspekty konkurencyjności rolnictwa, IERiGŻ-PIB, Program Wieloletni 2011-2014, nr 7, Warszawa 2011, s. 8–24.

¹² Józwiak W. (red.), 2009. Zdolność konkurencyjna polskich gospodarstw rolnych w zestawieniu z gospodarstwami niemieckimi i węgierskimi. Program Wieloletni 2005-2009, nr 132, Warszawa IERiGŻ-PIB, s. 51–60.

¹³ Ziętara W., Zieliński M., 2016. Polskie gospodarstwa roślinne na tle gospodarstw wybranych krajów, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 2, s. 76.

Wskaźnik konkurencyjności $Wk \geq 1$ wskazuje na co najmniej pełne pokrycie dochodem kosztów własnych czynników produkcji. Za Kleinhansem¹⁴ przyjęto klasyfikację wskaźnika konkurencyjności, wyróżniając następujące klasy: $Wk1$ ($-$) w przypadku ujemnego dochodu z gospodarstwa; $Wk2$ ($0 \leq Wk < 1$) – częściowe pokrycie kosztów własnych czynników produkcji; $Wk3$ ($1 \leq Wk < 2$) – pełne pokrycie kosztów własnych czynników produkcji; $Wk4$ ($Wk \geq 2$) – dwukrotne i większe pokrycie kosztów własnych czynników produkcji. Zgodnie z przyjętą metodą, gospodarstwa zdolne do konkurencji to te, w których wartość Wk zawarta będzie w przedziale $1 \leq Wk < 2$. Natomiast w gospodarstwach konkurencyjnych $Wk \geq 2$. Jest to zbieżne z poglądem Biswanglera, który stwierdza, że przedsiębiorstwo zdolne do rozwoju powinno osiągnąć stopę zysku dwukrotnie wyższą od oprocentowania kredytów¹⁵.

Dochód z zarządzania obliczono, odejmując od dochodu z gospodarstwa koszty własnych czynników produkcji (ziemi, pracy i kapitału). Koszty ziemi i pracy ustalono na podstawie wielkości czynszu dzierżawnego i kosztów pracy najemnej poniesionych w wydzielonych grupach gospodarstw. Wskaźnik dochodu parytetowego, będący relacją dochodu z gospodarstwa w przeliczeniu na jednostkę pracy własnej (FWU) do wynagrodzenia w gospodarce narodowej, stanowi podstawę określenia zdolności konkurencyjnej gospodarstwa¹⁶. Koszt kapitału przyjęto na podstawie oprocentowania 10-letnich obligacji Skarbu Państwa (5,57%). Badane gospodarstwa podzielono na trzy grupy w zależności od średniej wielkości wskaźnika konkurencyjności w latach 2004-2011 (tab. 8).

Tabela 8. Konkurencyjność gospodarstw w latach 2004-2011

Wyszczególnienie	Wskaźnik konkurencyjności		
	$1 \leq Wk$	$1 \leq Wk < 2$	$Wk \geq 2$
Wskaźnik konkurencyjności			
Średni Wk 2004–2011	0,71	1,44	2,36
2004	0,66	1,31	1,70
2011	0,98	1,89	2,83
2004=100	148,40	143,65	166,23
Powierzchnia gospodarstwa w ha UR			
2004	36,51	45,97	70,62
2011	37,94	55,97	91,32
2004=100	103,91	121,76	129,31
Dochód z zarządzania w zł na gospodarstwo			
2004	-18846	18632	66011
2011	1724	77774	230886
2004=100	109,14	417,42	349,77
Wskaźnik dochodu parytetowego (%)			
2004	97,36	230,79	409,66
2011	143,36	347,37	718,87
2004=100	147,25	150,51	175,48

Zródło: obliczenia własne na podstawie wyników rachunkowości FADN

¹⁴ Kleinhanss W., 2015. Konkurencyjność głównych typów gospodarstw rolnych w Niemczech. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 1, s. 25–27.

¹⁵ Biswanger H.Ch., 2011. Spirala wzrostu, pieniądz, energia i kreatywność w dynamice procesów rynkowych, ZYSK i S-ka, Poznań.

¹⁶ Ziętara W., Zieliński M., 2016. Polskie gospodarstwa roślinne na tle gospodarstw wybranych krajów, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, nr 2, s. 76.

Wskaźnik konkurencyjności badanych gospodarstw był mocno zróżnicowany oraz wykazywał tendencję wzrostową – w analizowanych latach wzrósł od 44 do 66% (tab. 8). Wskaźnik konkurencyjności $Wk < 1$ osiągnęły gospodarstwa o powierzchni 36 hektarów, a w roku 2011 Wk zbliżony był do 1. Można zatem uznać, że po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej gospodarstwa te są zdolne do konkurencji (rozwojowe). Z kolei w gospodarstwach 50-hektarowych wskaźnik konkurencyjności był powyżej 1, ale mniej niż dwa ($1 \leq Wk < 2$); są to również gospodarstwa zdolne do rozwoju. Natomiast średnią wielkość wskaźnika konkurencyjności powyżej dwa ($Wk > 2$) osiągnęły gospodarstwa 90-hektarowe. W tej grupie gospodarstw wskaźnik konkurencyjności wzrósł z 1,7 w roku 2004 do 2,83 w roku 2011; są to gospodarstwa w pełni konkurencyjne.

Dochód parytetowy w roku 2011 osiągnęły wszystkie gospodarstwa. Jedynie w 2004 roku gospodarstwa 30-hektarowe miały dochody nieco poniżej parytetowych. Oznacza to, że potencjalna opłata pracy gospodarstw badanych w latach 2010-2014 była wyższa niż wynagrodzenie w gospodarce narodowej. Wraz ze wzrostem powierzchni gospodarstw wzrastał stopień pokrycia kosztów pracy własnej, najwyższy wskaźnik dochodu parytetowego osiągnęły gospodarstwa ponad 90-hektarowe. W tych gospodarstwach dochód na jednostkę pracy własnej (FWU) był w roku 2011 ponad siedmiokrotnie wyższy niż wynagrodzenie w gospodarce narodowej (tab. 8). Z przeprowadzonych badań wynika, że gospodarstwa około 40-hektarowe są w stanie wypracować dochód porównywalny z dochodami osiąganymi przez pracowników w innych sektorach gospodarki.

Ocena ćwierćwiecza wspierania modernizacji gospodarstw w regionie

Oceniając zmiany, jakie zaszły w rolnictwie i obszarach wiejskich po transformacji gospodarczej, zarówno decydenci, jak i politycy zwracają szczególną uwagę na członkostwo Polski w Unii Europejskiej, przedstawiając ten okres jako najważniejszy dla modernizacji rolnictwa w Polsce. Nie pomniejszając znaczenia akcesji Polski do Unii Europejskiej i możliwości korzystania z funduszy w ramach WPR, należy pamiętać, że przyspieszenie modernizacji gospodarstw rolnych i zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego nastąpiło znacznie wcześniej, to jest od rozpoczęcia działalności przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w 1994 roku. Głównym celem ARiMR było wsparcie modernizacji rolnictwa i obszarów wiejskich z wykorzystaniem tzw. kredytów preferencyjnych.

Od 1994 roku do końca 2016 roku banki udzieliły w Polsce 466,8 tys. kredytów na kwotę 46,0 mld zł. Jednym z warunków przyznania przez bank kredytu była wydana przez ODR opinia o celowości przedsięwzięcia. W latach 1994-2007 (31.03.2007 Agencja zniosła obowiązek opiniowania planów przedsięwzięć) ODR wydały 402,1 tys. opinii. Były to lata sprzyjające solidnej edukacji ekonomicznej, zarówno doradców zatrudnionych w ODR, rolników, jak i pracowników banków kredytujących rolników. Miało to szczególne znaczenie dla pracowników tych banków, które wcześniej nie kredytowały rolników¹⁷. Wypracowana w tym okresie forma biznesplanu miała charakter kompleksowego planu rozwoju gospodarstwa. Natomiast wymagany obecnie przez ARiMR i banki zakres biznesplanu nie pozwala na ocenę ekonomiczno-finansową wdrażanego przedsięwzięcia.

Oceniając po 27 latach od przywrócenia gospodarki rynkowej w Polsce i po 13 latach od przystąpienia do UE zachowania rolników korzystających zarówno z kredytów

¹⁷ Wraz z pojawieniem się kredytów preferencyjnych wzrosła znacznie liczba banków, które podpisały umowę z ARiMR (ponad 20 banków), a nie miały doświadczenia w kredytowaniu rolników. W poprzednim systemie wyłączność w kredytowaniu rolników miał BGŻ i banki spółdzielcze.

preferencyjnych, jak i z funduszy UE, można zauważyć wyraźną zmianę postawy rolników. Przy korzystaniu z kredytów preferencyjnych rolnicy byli ostrożni. Dopłaty do odsetek czyniły kredyt tańszym, ale kredyt trzeba było spłacać. W obawie przed utratą płynności finansowej rolnicy woleli brać kredyty mniejsze, a częściej. Na ponad 6 tys. rolników z byłego województwa bydgoskiego, którzy skorzystali w latach 1994-2007 z kredytów preferencyjnych, 36% korzystało trzy i więcej razy, rekordzista aż trzynastokrotnie.

Obecnie rolnicy nastawieni są na osiągnięcie szybkich, doraźnych korzyści. W dużym stopniu przyczynił się do tego stosunkowo łatwy dostęp do funduszy unijnych. Pod wpływem oczekiwań rolników zmieniła się także rola doradztwa. Doradca przygotowując dokumentację rolnikowi często koncentruje się na tym, jak w przyszłości uchronić rolnika od problemów w razie nieosiągnięcia zakładanych celów (co grozi zwrotem środków), a nie na analizie ekonomicznej przedsięwzięcia. Dzieje się to pod dużą presją wykorzystania przez Polskę środków w ramach WPR, za co ponosi odpowiedzialność ministerstwo rolnictwa i ARiMR.

ARiMR od początku swojego istnienia do końca 2016 roku przekazała 279,4 mld zł (19,2 mld zł województwo kujawsko-pomorskie), w tym na płatności bezpośrednio 143,25 mld zł (51,3%). Natomiast w ramach programu przedakcesyjnego SAPARD, a następnie SPO Rolnictwo, PROW 2004-2006, PROW 2007-2013 i PROW 2014-2020 – 101,24 mld zł. Największym programem był PROW 2007-2013 z budżetem 74,29 mld zł.

Z danych tych wynika jednoznacznie, że od połowy lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia przeznaczone zostały olbrzymie środki z funduszy unijnych i budżetu krajowego na rozwój i modernizację polskich gospodarstw rolnych. Wobec tak dużego wsparcia powstaje zasadnicze pytanie, jakie są tego efekty. Odpowiedź jest trudna i zależy od przyjętego kryterium oceny. Inna może być, gdy przyjmie się kryterium mikroekonomiczne (realizacja celów rolnika), a inna przy kryterium makroekonomicznym (ocena ogólnospołeczna). Sytuacją najbardziej pożądaną jest zrealizowanie zarówno indywidualnych celów rolników, jak i celów ogólnospołecznych.

Najbardziej widocznym efektem wsparcia instrumentami WPR gospodarstw rolnych są płatności bezpośrednio, które mają charakter powszechny (1350 tys. gospodarstw) i dzięki którym nastąpił wyraźny wzrost dochodów. Dochody w 2010 roku były ponad trzykrotnie większe niż roku poprzedzającym akcesję. Rolnicy pytani o znaczenie instrumentów WPR w rozwoju ich gospodarstw na pierwszym miejscu wymieniają właśnie płatności bezpośrednio¹⁸.

Drugim bardzo ważnym instrumentem WPR jest wsparcie procesów inwestycyjnych w gospodarstwach rolnych. W ramach działania „Modernizacja gospodarstw rolnych” PROW 2007-2013 ponad 60 tys. rolników otrzymało wsparcie na kwotę 8,5 mld zł, a wartość zrealizowanych inwestycji wyniosła 14 mld zł. Z tego wsparcia skorzystały tylko największe towarowe gospodarstwa rolne. Przeciętna powierzchnia gospodarstwa beneficjentów wynosiła 55,7 ha, 80% gospodarstw to gospodarstwa od 10 do 100 ha, średnio 32 ha. W konsekwencji fundusze UE na wsparcie inwestycji przyczyniają się do polaryzacji rozwoju gospodarstw rolnych.

Trudno jest dokonać oceny stopnia realizacji celów czy zadowolenia rolników korzystających ze środków na działalność inwestycyjną. Najczęściej podaje się łatwo mierzalne efekty rzeczowe, jak liczba zakupionych ciągników, maszyn i urządzeń. Podstawowym ograniczeniem w obiektywnej ocenie efektów wdrażania działań modernizacyjnych jest brak reprezentatywnych badań. Dostępne wyniki dotyczące niewielkiej

¹⁸ Kutkowska B., Berbeka T., Pilawka T., 2015. Wpływ instrumentów wspólnej polityki rolnej na sytuację ekonomiczną gospodarstw w opinii rolników. Roczniki Naukowe SERiA, tom XVII, zeszyt 3, s. 243–248.

populacji (50–150 rolników w jednym badaniu) wskazują, że 60–70% ankietowanych ocenia pozytywnie wpływ instrumentów WPR na rozwój gospodarstwa¹⁹.

Przyjmując z kolei kryteria makroekonomiczne (społeczne), ocenę wsparcia gospodarstw rolnych instrumentami WPR można dokonać pod kątem:

- bezpieczeństwa żywnościowego Polski;
- udziału rolnictwa w tworzeniu dóbr publicznych (krajobraz, środowisko);
- wpływu inwestycji w rolnictwie na procesy wzrostowe w sektorach wytwarzających dobra inwestycyjne dla tego sektora.

Polska jest krajem nadwyżkowym w produkcji żywności, a po wejściu do UE nastąpiła przewaga eksportu nad importem. Obroty towarami rolno-spożywczymi sukcesywnie rosły i odgrywały coraz większą rolę w bilansie handlowym. Saldo wymiany artykułami rolno-spożywczymi wzrosło z 0,8 mld euro w 2004 roku do 7,8 mld w 2015 roku. Przystąpienie Polski do UE spowodowało, że bezpieczeństwo żywnościowe kraju wzrosło.

Ocena modernizacji gospodarstw rolnych z uwzględnieniem dbałości o środowisko nie jest jednoznaczna. W Polsce jest około 200 tys. gospodarstw wysokotowarowych, dynamicznie rozwijających się i ponad milion gospodarstw małych (drobnych). Rozwój gospodarstw wysokotowarowych (rolnictwo industrialne) wiąże się z intensyfikacją i koncentracją produkcji oraz specjalizacją. Natomiast gospodarstwa małe – tradycyjne charakteryzują się niską intensywnością produkcji, stosują mało nawozów i środków ochrony. W odczuciu społecznym te pierwsze, wysokotowarowe, cechuje niski stopień zrównoważenia środowiskowego (zatrują środowisko), w przeciwieństwie do gospodarstw małych – przyjaznych środowisku. Jest to pogląd niesłuszny; z badań wynika, że funkcje środowiskowe nie są przez małe gospodarstwa realizowane na odpowiednim poziomie^{20, 21}. Dbłość o środowisko jest większa w gospodarstwach dużych, które chcąc uzyskać wsparcie z funduszy unijnych, muszą dostosować się do standardów UE w zakresie zdrowia publicznego, dobrostanu zwierząt i ochrony środowiska naturalnego.

Rozwój rolnictwa wiąże się ze wzrostem popytu na dobra inwestycyjne. Uruchamia to procesy wzrostowe (ożywienie gospodarcze) w sektorach produkujących na rzecz rolnictwa, poprzez mechanizm mnożnika inwestycyjnego. Problematyka oceny tych procesów wykracza jednak poza rolnictwo²².

Przywrócenie gospodarki rynkowej i wsparcie modernizacji gospodarstw rolnych z wykorzystaniem kredytów preferencyjnych i instrumentów WPR przyczyniło się do:

- nasilenia procesów polaryzacji gospodarstw – wzmocnienia ponad 200 tys. gospodarstw wysokotowarowych i relatywnego osłabienia 85% gospodarstw uznawanych za nierozwojowe²³;
- wspierania głównie gospodarstw największych (należy jednak podkreślić, że gospodarstwa te są w stanie pokryć zapotrzebowanie zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego na surowce rolnicze, co pozwoli sprostać konkurencji na rynkach europejskich i globalnych);

¹⁹ Deluga W., 2014. Wybrane aspekty finansowania polskiego rolnictwa w ramach wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej. Roczniki Naukowe SERiA, tom XVI, zeszyt 6, s. 101–108.

²⁰ Dzun W., 2013. Drobne gospodarstwa w rolnictwie polskim – próba definicji i charakterystyki, *Więś i Rolnictwo*, nr 2 (159), s. 23–24.

²¹ Musiał W., Drygas M., 2013. Dylematy procesu delimitacji drobnych gospodarstw rolnych, *Więś i Rolnictwo*, nr 2 (159), s. 70–71.

²² Grzelak A., 2013. Ocena procesów inwestycyjnych w rolnictwie w Polsce w latach 2000-2011, *Journal of Agribusiness and Rural Development*, nr 2(28), s. 111–120.

²³ Józwiak W. (red.), 2014. Efektywność, koszty produkcji i konkurencyjność gospodarstw rolnych obecnie i w perspektywie średnio- oraz długookresowej. Program Wieloletni 2011-2014, Warszawa IERiGŻ-PIB, raport nr 114, s. 19–25.

- niespójności deklaracji polityki unijnej z rzeczywistością (deklarowane jest wsparcie dla najsłabszych, a beneficjentami są najwięksi), a niewielki udział gospodarstw małych w korzystaniu z instrumentów WPR wynika z niewydolności dochodowej tych gospodarstw;
- osłabienia procesu integracji rolników po roku 2004 (występuje niechęć do współdziałania, co pogarsza pozycję rolników wobec zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego).

W tej części artykułu przedstawiono spostrzeżenia własne autora, mierzalne efekty wdrażania mechanizmów WPR i wyniki badań naukowych odnoszące się do ogółu gospodarstw rolnych w Polsce. Rolnictwo w Polsce charakteryzuje się dużym zróżnicowaniem regionalnym. Najwyższym poziomem rozwoju rolnictwa wyróżniają się województwa kujawsko-pomorskie, wielkopolskie i opolskie²⁴. O wysokiej pozycji rolnictwa w woj. kujawsko-pomorskim świadczy duży popyt na ziemię i najwyższa cena tego czynnika produkcji. Ponadto kujawsko-pomorskie należy do województw o dużym udziale dobrze funkcjonujących gospodarstw rodzinnych, dla których produkcja rolnicza jest i będzie w przyszłości jedynym bądź podstawowym źródłem dochodów. Udział gospodarstw rozwojowych (powyżej 30 ha) stanowi 11%, a udział posiadanych przez nie użytków rolnych 47,5%, podczas gdy w kraju analogiczne wskaźniki wynosiły odpowiednio 4,9% i 35,5%.

W wyniku tych procesów wyłoniła się większa niż w kraju liczba gospodarstw rozwojowych. Również skuteczność wykorzystania środków z programów WPR na modernizację gospodarstw była jedną z największych w kraju. W roku 2014 udział gospodarstw składających wnioski o płatności bezpośrednie z województwa kujawsko-pomorskiego stanowił 4,8% wszystkich gospodarstw w Polsce. Natomiast udział beneficjentów działania „Modernizacja gospodarstw rolnych” PROW 2007-2013 stanowił 8,2%. Potwierdza to zdecydowanie większą aktywność inwestycyjną rolników z Kujaw i Pomorza na tle innych województw²⁵.

Podsumowanie i wnioski

Przywrócenie gospodarki rynkowej oraz integracja Polski z Unią Europejską były najważniejszymi wydarzeniami w powojennej historii Polski. Zmiana systemu gospodarki wywarła ogromny wpływ na rolnictwo. Wbrew powszechnym opiniom o szczególnym znaczeniu akcesji Polski do UE należy przypomnieć, że to powstanie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w 1993 roku i wprowadzenie dopłat do oprocentowania kredytów miało decydujące znaczenie dla modernizacji gospodarstw rolnych i zakładów przetwórstwa rolno-spożywczego. Na przełomie wieków wyłoniła się grupa gospodarstw rozwojowych, przygotowanych do korzystania z instrumentów WPR.

Po akcesji Polski do Unii Europejskiej rolnicy skupili się z przede wszystkim na jak największym wykorzystaniu funduszy unijnych. Trzeba jednak wyraźnie powiedzieć, że w dłuższej perspektywie są to działania niewystarczające. Przed polskimi rolnikami stoją nowe wyzwania – przede wszystkim poprawa konkurencyjności, którą można osiągnąć przez wzrost efektywności (ekonomicznej, środowiskowej i społecznej).

²⁴ Zegar J.S. (red.), 2003. Zróżnicowanie regionalne rolnictwa, Warszawa GUS, s. 121–132; Wysocki F., Kozera A., 2012. Potencjał produkcyjny rolnictwa i efektywność wykorzystania czynników produkcji, Wiadomości Statystyczne, nr 4, s. 49–64.

²⁵ Pietrzykowski R., Wicki L., 2011. Regionalne zróżnicowanie wykorzystania środków z programów Wspólnej Polityki Rolnej na modernizację rolnictwa, Roczniki Nauk Rolniczych, seria G, t. 98, z. 4, s. 12–19.

Analiza gospodarstw korzystających zarówno z kredytów preferencyjnych, jak i funduszy unijnych wykazała następujące zależności:

1. Duży wpływ na potencjał produkcyjny i jego zmiany w latach 1996-2011 miała wielkość nakładów inwestycyjnych poniesionych przed akcesją Polski do Unii Europejskiej. Istotne zmiany w potencjale produkcyjnym gospodarstw nastąpiły dopiero po przekroczeniu 300 tys. zł nakładów inwestycyjnych. Natomiast kierunek inwestowania nie miał większego wpływu ani na wielkość, ani na zróżnicowanie potencjału produkcyjnego.
2. Korzystanie z funduszy unijnych przyczyniło się do nasilenia polaryzacji gospodarstw. Przejawia się to przede wszystkim w powierzchni użytkowanych gruntów i wyposażeniu w majątek. W latach 1996-2011 zróżnicowanie gospodarstw pod względem powierzchni użytkowanych gruntów i wyposażenia w majątek wzrosło z około 1,5-krotnego w 1996 roku ponad 3-krotnego w 2011 roku.
3. W latach 2004-2011 nieznacznie wzrosła produktywność ziemi i ekonomiczna wydajność pracy, natomiast wyraźnie spadła produktywność majątku. W analizowanych latach wartość produkcji w cenach z 2011 roku wzrosła o 8,9%. W tym samym czasie powierzchnia użytkowanych gruntów wzrosła o 19%, a majątek ogółem o 31%. Większe tempo wzrostu użytkowanej ziemi i majątku niż produkcji miało decydujący wpływ na pogorszenie efektywności czynników produkcji.
4. W okresie objętym badaniami efektywność techniczna czynników produkcji (VRS) wzrosła od 2 do 7%. Analizowane gospodarstwa charakteryzowały się zbliżoną efektywnością całkowitą (TFP). Wartość indeksu TFP powyżej jedności (1,027–1,054) wskazuje, że w latach 2004-2011 nastąpiła poprawa efektywności całkowitej, wynikająca głównie z postępu technologicznego.
5. Zróżnicowanie efektywności czynników produkcji w niewielkim stopniu zależało od potencjału produkcyjnego gospodarstw. Natomiast występowała silna zależność pomiędzy efektywnością a kosztami produkcji i intensywnością produkcji. Gospodarstwa o największej efektywności miały w przeliczeniu na 100 zł produkcji niższe o 15% koszty ogółem oraz o 58% koszty amortyzacji, utrzymania maszyn i budynków. Z kolei intensywność produkcji w gospodarstwach o największej efektywności była o około 50% wyższa.
6. Konkurencyjność gospodarstw była mocno zróżnicowana i zależała od ich powierzchni. W gospodarstwach 38-hektarowych wskaźnik konkurencyjności (Wk) w 2011 roku był zbliżony do 1, natomiast w gospodarstwach 56-hektarowych wynosił 1,86. Największy Wk był w gospodarstwach powyżej 90 hektarów i wynosił 2,83. Gospodarstwa o powierzchni około 40 hektarów można uznać za zdolne do rozwoju, a powyżej 90 hektarów – za rozwojowe (w pełni konkurencyjne).

Działania dostosowawcze gospodarstw rolniczych w województwie kujawsko-pomorskim na tle Polski i Unii Europejskiej

dr inż. Tadeusz Sobczyński

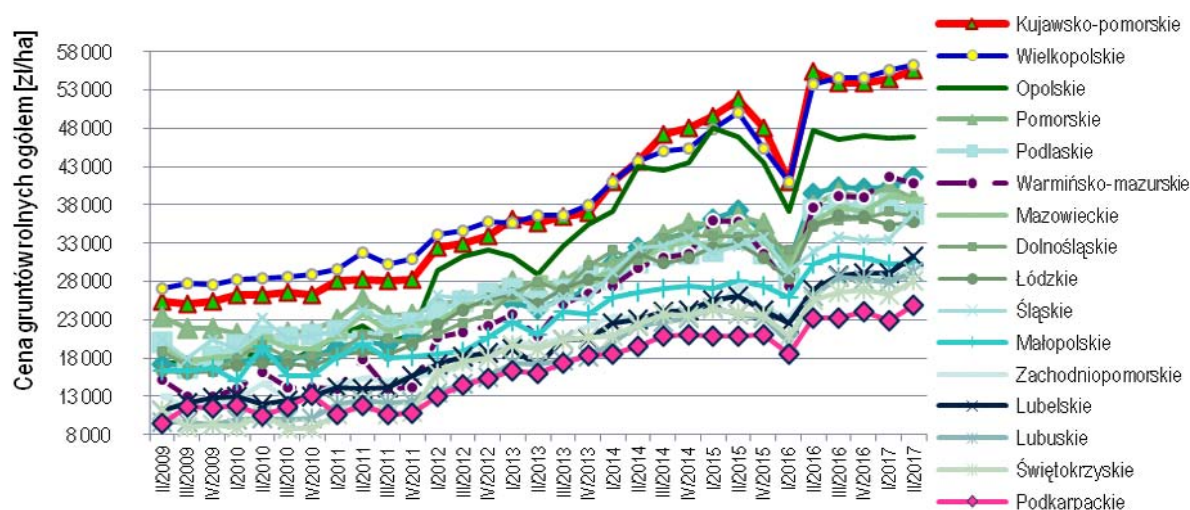
Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie

Boże, użyż mi pogody ducha, abym godził się z tym, czego nie mogę zmienić, odwagi, abym zmieniał to, co mogę zmienić i mądrości, abym odróżniał jedno od drugiego.
(Reinhold Niebuhr)

Rolnik jedne uwarunkowania produkcji może zmieniać, innych nie. W drugim przypadku pozostaje trafne dostosowanie się. Przykładami czynników, których rolnik nie może bezpośrednio zmieniać, są warunki klimatyczne i rynkowe. Po 27 latach od rozpoczęcia przywracania gospodarki rynkowej w Polsce i 13 latach od przystąpienia do Unii Europejskiej warto zobaczyć, jak rolnicy w Kujawsko-Pomorskim reagują na sygnały rynkowe i mechanizmy Wspólnej Polityki Rolnej. Jak wypadają w tym względzie na tle Polski i Unii Europejskiej? Jaka wyłania się przyszłość?

1. Co wyróżnia rolnictwo województwa kujawsko-pomorskiego?

Województwo kujawsko-pomorskie jest regionem, gdzie grunty rolne osiągają najwyższe ceny w Polsce, wymiennie z wielkopolskim, chociaż gleby na tych obszarach wcale nie są najlepsze (rys. 1). Wśród wielu przyczyn wysokich cen ziemi można wskazać dużą liczbę konkurujących ze sobą gospodarstw rodzinnych, zwłaszcza zaliczanych do średnich grup obszarowych, w dużej części zagospodarowany stan gruntów w zasobie skarbu państwa, silne tradycje produkcji towarowej oraz wysoki wśród rolników regionu odsetek osób utrzymujących się wyłącznie lub głównie z rolnictwa.



Rys. 1. Średnie ceny gruntów według GUS II kw. 2009–II kw. 2017

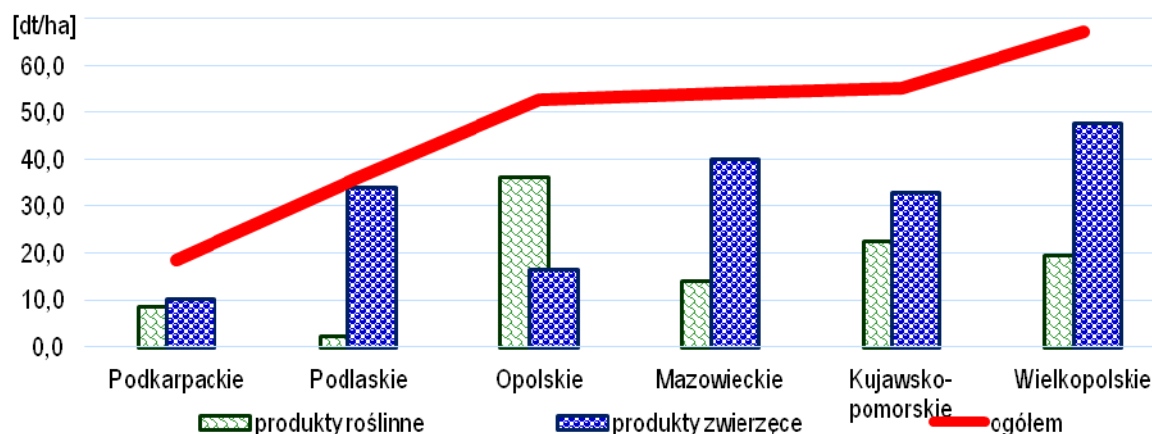
Źródło: oblicz. własne na podst. <http://www.arimr.gov.pl/pomoc-krajowa/srednie-ceny-gruntow-wg-gus.html>, data dostępu 15.11.2017 r.

Ważną przyczyną dywersyfikacji cen ziemi są różnice w poziomie zarządzania, które wpływają na ogólną produktywność zasobów materialnych gospodarstw i sprawiają, że gdy producenci maksymalizują dochód, optymalny poziom nakładów jest inny dla każdego z nich. Subiektywna cena transakcji, możliwa do zaoferowania przez gospodarstwo o najwyższym poziomie zarządzania, jest na ogół wyższa od oferty pozostałych gospodarstw (nawet przy

założeniu jednakowej wielkości). Stąd gospodarstwa o najwyższym zarządzaniu (które jest najczęściej współliniowe z wielkością gospodarstwa) mogą oferować najwyższą cenę za ziemię [Kowalski, 1996].

Popyt na ziemię jest popytem pochodnym, uwarunkowanym spodziewanym dochodem z jej użytkowania [Samuelson, Nordhaus, 1999]. Wysokie ceny ziemi rolniczej w województwie kujawsko-pomorskim są rezultatem wysokiej efektywności krańcowej i wynikają z oczekiwania wysokiego przyrostu dochodu wywołanego uzupełnieniem posiadanego potencjału wytwórczego (w tym czynnika zarządzanie) o zakupiony grunt. Wysoka cena ziemi może też wynikać ze spodziewanych w przyszłości korzyści z jej nierolniczego wykorzystania (tu renta rolnicza przegrywa z nierolniczymi zastosowaniami).

Stopień specjalizacji rolnictwa woj. kujawsko-pomorskiego dobrze charakteryzują struktura i poziom produkcji towarowej. Występuje tu wysoki stopień towarowości, przy względnie wyrównanym znaczeniu produkcji roślinnej i zwierzęcej. Skup produktów rolnych w przeliczeniu na jednostki zbożowe z 1 ha użytków rolnych należy do najwyższych w Polsce (wyższy osiąga tylko woj. wielkopolskie). Wyrównanie znaczenia podstawowych działań i kierunków produkcji na poziomie województwa stanowi o pewnym zrównoważeniu i odporności na zmienność warunków przyrodniczych i rynkowych. Dla przykładu, o wynikach rolnictwa woj. podlaskiego decydują przede wszystkim warunki produkcji bydła mlecznego, a woj. opolskiego – warunki produkcji roślinnej (rys. 2).



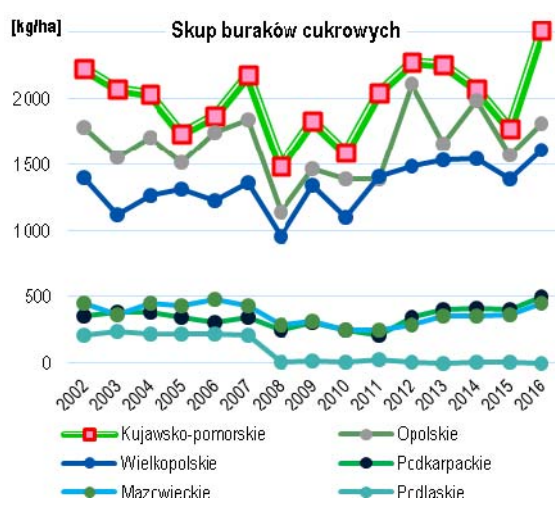
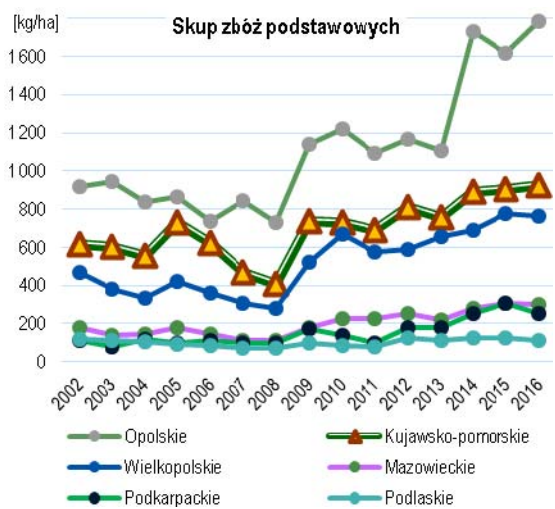
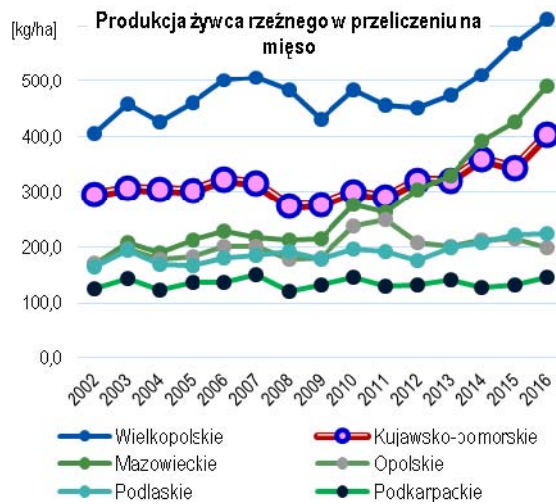
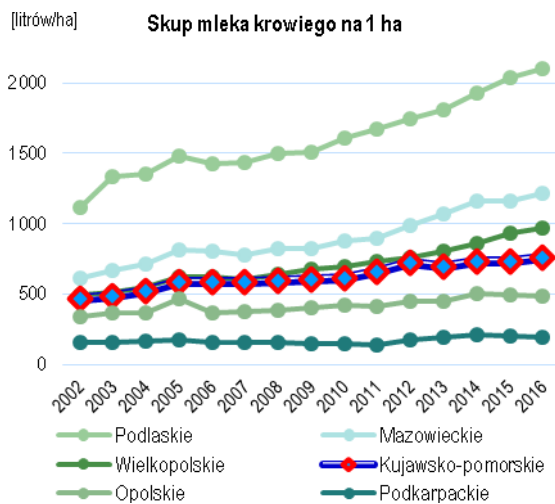
Rys. 2. Skup produktów rolnych w przeliczeniu na jednostki zbożowe w 2016 roku

Źródło: oblicz. własne na podst. GUS 2017, Skup i ceny produktów rolnych w 2016 r. Warszawa

Ponadto w woj. kujawsko-pomorskim równolegle rozwija się wiele kierunków produkcji. W dziale zwierzęcym podstawowe znaczenie ma towarowa produkcja mleka i żywca wieprzowego, a w roślinnym – zbóż, rzepaku i buraków cukrowych (rys. 3).

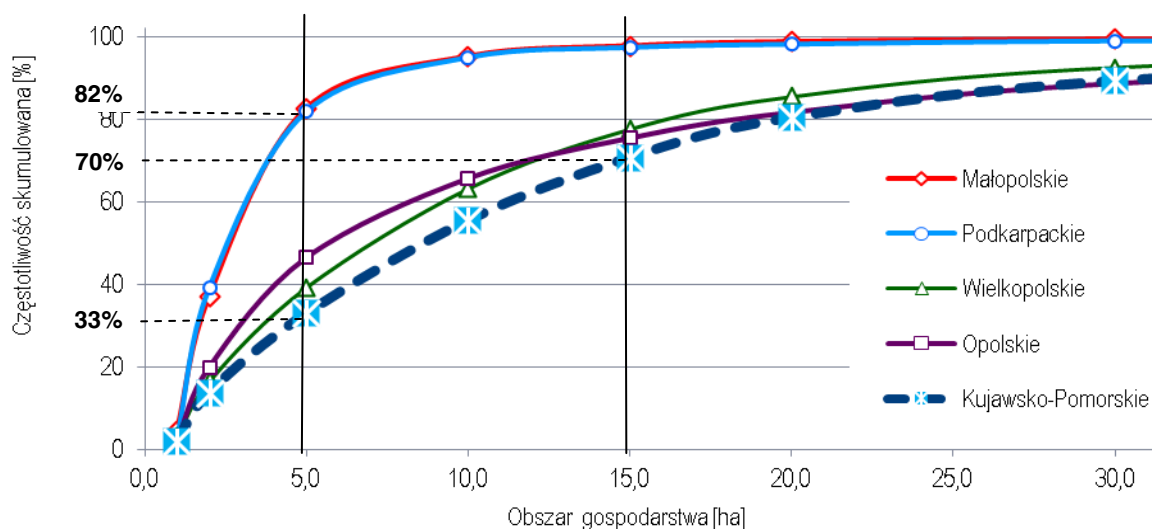
Kujawsko-pomorskie wyróżnia się koncentracją ziemi w coraz większych obszarowo gospodarstwach rodzinnych. W niektórych regionach Polski (np. woj. małopolskie, podkarpackie) około 82% użytków rolnych znajdowało się w gospodarstwach o powierzchni do 5 ha, podczas gdy w woj. kujawsko-pomorskim było to tylko 33%, a jednocześnie aż 30% było tu w gospodarstwach powyżej 15 ha (rys. 4).

Duże rozdrobnienie agrarne powoduje, że powierzchnia uprawy danego gatunku w gospodarstwie, a szczególnie powierzchnia pola, bywa bardzo mała, co utrudnia wykonywanie zabiegów agrotechnicznych z wykorzystaniem nowoczesnych maszyn (np. powierzchnia uprawy rzepaku powyżej 10 ha wystąpiła w 91% gospodarstw z grupy obszarowej 50–100 ha UR, w 50% gospodarstw z grupy obszarowej 20–50 ha UR, w 8% gospodarstw z grupy obszarowej 5–20 ha UR i oczywiście nie było takich w grupie do 5 ha UR [Sobczyński, 2017]).



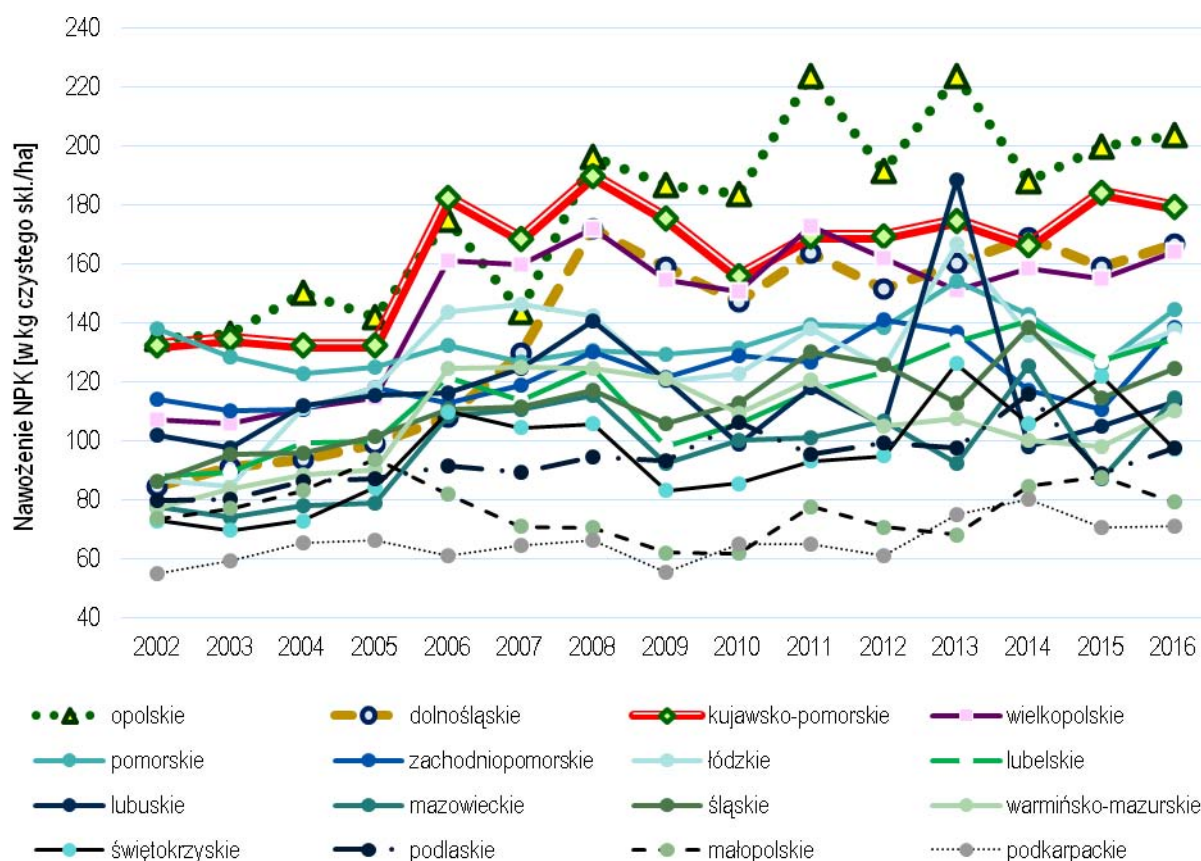
Rys. 3. Skup podstawowych produktów rolnych w woj. kujawsko-pomorskim na tle wybranych województw w latach 2002-2016

Źródło: oblicz. własne na podst. GUS BDL 2017a, Skup produktów na 1 ha użytków rolnych. Tryb dostępu: <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/dane/podgrup/teryt>, data dostępu 15.09.2017 r.



Rys. 4. Struktura obszarowa gospodarstw wybranych województw w 2013 roku [Sobczyński, 2017]

Wyrazem wysokiej intensywności produkcji w gospodarstwach regionu może być poziom nawożenia mineralnego. Według ocen GUS, na 1 hektar użytków rolnych zużywa się dużo nawozów mineralnych mimo, relatywnie do innych województw, licznego pogłowia utrzymywanych zwierząt gospodarskich. Z bilansu azotu brutto sporządzonego dla kraju i województw za lata 2012-2016 wynika, że nadwyżka tego składnika wynosiła w woj. kujawsko-pomorskim 71 kg na jeden hektar użytków rolnych. Średnie saldo dla Polski kształtowało się za ten okres na poziomie 47,6 kg. Zagrożenie dla środowiska, a szczególnie dla wód, ze strony naszego rolnictwa należy do najwyższych w kraju (rys. 5).



Rys. 5. Zużycie nawozów mineralnych na 1 ha użytków rolnych w woj. kujawsko-pomorskim na tle województw w latach 2002-2016

Źródło: oblicz. własne na podst. GUS BDL 2017b, Zużycie nawozów mineralnych na 1 ha użytków rolnych. Tryb dostępu: <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/dane/podgrup/teryt>, data dostępu 15.09.2017 r.

Zróznicowanie rolnictwa województw jest rezultatem oddziaływaniem szeregu czynników, które uzewnętrzniają się m.in. w poziomie stosowania kwalifikowanego materiału siewnego, nawożenia NPK, a zwłaszcza CaO, i zapewne szeregu innych nakładów płonotwórczych. Sama jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej nie wyznacza poziomu rolnictwa, a można przypuszczać, że bezpośrednią przyczyną są decyzje rolników warunkowane oceną pozycji gospodarstwa i jego perspektyw – w regionach rozdrobnienia agrarnego i niewydolnych ekonomicznie gospodarstw ich rola sprowadza się przede wszystkim do funkcji mieszkaniowej i samozaopatrzeniowej (co objawia się niską towarowością produkcji), nie następuje wymiana pokoleń (dlatego rośnie wiek kierujących i nie poprawia się poziom wykształcenia), a marzeniem jest „doczekać do emerytury”. Marazm objawia się porzucaniem użytkowania, zapewne gorszych, działek rolnych i udział ugorów rośnie (tab. 1).

Tabela 1. Wybrane charakterystyki gospodarstw rolniczych w woj. kujawsko-pomorskim na tle innych województw

Wyszczególnienie	Małopolskie	Podkarpackie	Wielkopolskie	Opolskie	Kujawsko-Pomorskie
Udział użytków rolnych w gospodarstwach (BDL 2013) [%]:					
– do 5 ha użytków rolnych	82,56	81,80	39,27	46,41	32,83
– 5–20 ha użytków rolnych	16,21	16,31	46,21	35,15	47,52
– 20–50 ha użytków rolnych	0,95	1,28	11,30	12,63	15,37
– 50–100 ha użytków rolnych	0,29	0,62	3,23	5,80	4,28
Udział badanych upraw w zasiewach (2014 r.) [%], w tym:	44,18	49,42	51,62	58,5	55,72
– pszenica	31,10	29,86	15,78	31,55	23,12
– pszenżyto	7,29	7,95	13,71	6,04	10,82
– żyto	2,57	4,21	11,76	2,08	5,65
– rzepak	2,87	6,30	7,64	16,10	12,18
– buraki cukrowe	0,34	1,11	2,73	2,75	3,94
Udział kierujących w wieku powyżej 55 lat (BDL 2007) [%]	40,61	45,51	30,02	36,59	28,24
Udział kierujących z wykształceniem podstawowym i mniej (PSR 2010) [%]	22,14	23,81	16,06	14,35	18,66
Nawożenie NPK (średnia 2007-2014) [kg czyst. skł./ha]	72,74	70,24	161,71	194,99	172,61
Nawożenie CaO (średnia 2007-2014) [kg czyst. skł./ha]	12,09	15,66	48,84	97,98	49,48
Udział ugorów w użytkach rolnych (BDL średnia 2007-2014) [%]	3,59	6,54	1,39	2,37	1,32
Przeciętny areal gospodarstwa indywidualnego o pow. powyżej 1ha użytków rolnych (2013)	3,90	4,30	12,70	14,80	14,90
Udział zasiewów obsianych nasionami z dopłatą do siewu w 2014 r. [%]^a	6,90	7,56	13,67	25,36	20,15
Wskaźnik jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej (Polska 66,6)^b	69,30	70,40	64,80	81,40	71,00

^a Szacunek na podstawie sprawozdań OT ARR oraz powierzchni zasiewów gatunków objętych dopłatami

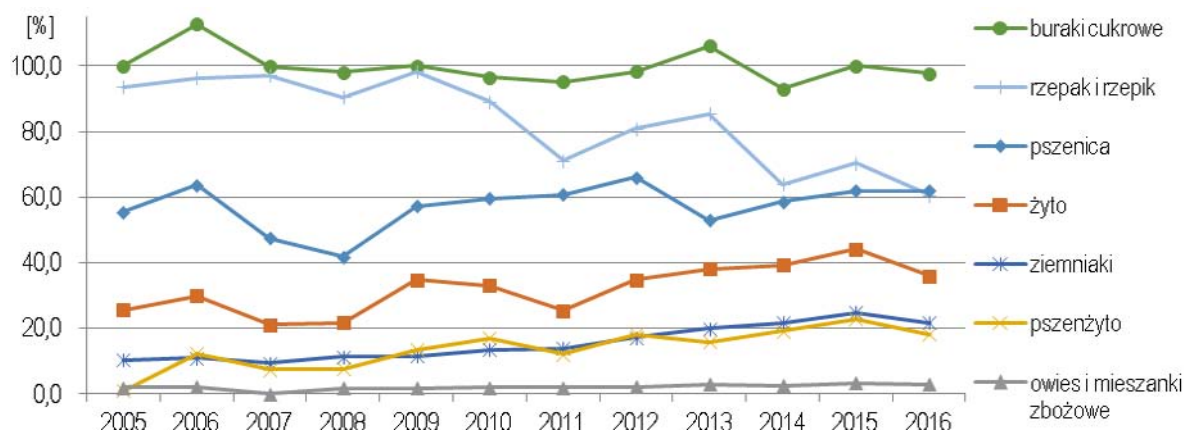
^b Harasim A., 2006. Dobór wskaźników do oceny regionalnego zróżnicowania rolnictwa. [w:] Regionalne zróżnicowanie produkcji rolniczej w Polsce. Raporty PIB 3/2006, 61–69. s. 65

Źródło: Sobczyński, 2017

2. Orientacja rynkowa – towarowość produkcji

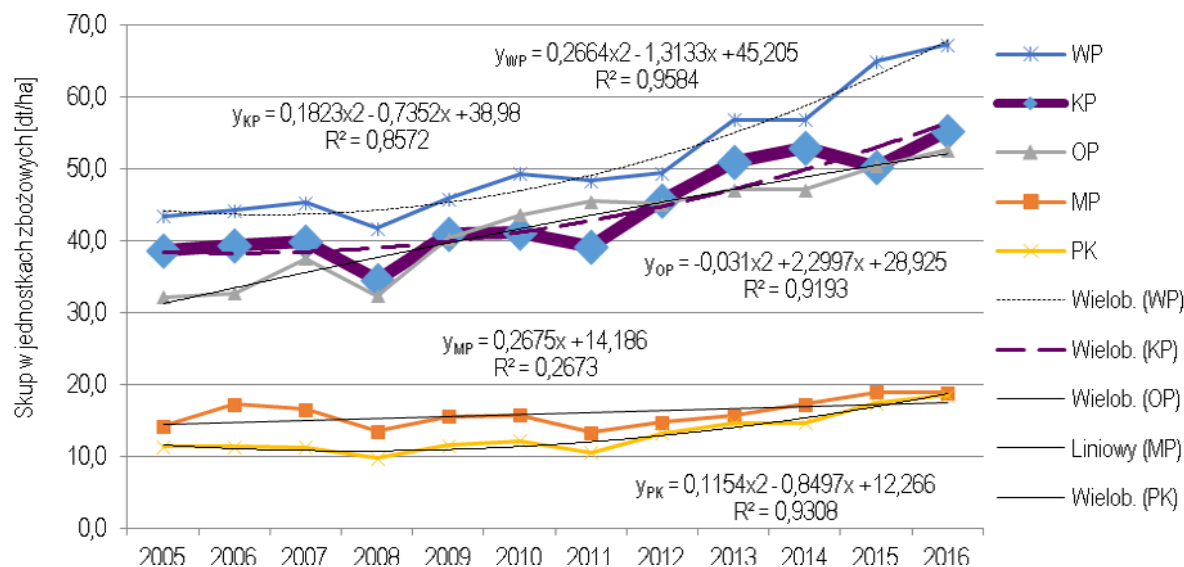
Nie mogło być inaczej, przywrócenie gospodarki rynkowej w Polsce na początku lat 90. ubiegłego wieku musiało przeorientować również rolników na bodźce rynkowe. Jednak znaczenie rynku rolnego jest różne dla gospodarstw. W przypadku gospodarstw zbyt małych, pełniących dla rodziny głównie funkcję samozaopatrzeniową i siedliskową, a społecznie przechowujących bezrobotnych, oferta w zakresie zaopatrzenia i zbytu czy kredytów rolniczych nie ma większego znaczenia. W przypadku gospodarstw dużych, dla których produkcja rolnicza jest i oczekują, że będzie w przyszłości, jedynym bądź podstawowym źródłem dochodów, rynek rolny ma podstawowe znaczenie.

Również znaczenie rynku dla produktów rolniczych jest zróżnicowane. Zielonki, kiszonki czy sianokiszonki sporadycznie są przedmiotem kupna-sprzedaży. Tylko 2–3% produkcji owsa i mieszanek zbożowych jest przedmiotem skupu. Udział skupu w produkcji w latach 2005-2016 w przypadku pszenżyta i ziemniaków kształtował się w przedziale 7–25%, w przypadku żyta 20–44%, pszenicy około 60%, a buraków cukrowych praktycznie 100%. Wahania relacji skupu/produkcja mogą wynikać z przesunięć sprzedaży poza rok zbioru (w oczekiwaniu na lepsze ceny) lub przeznaczenia na zużycie wewnętrzne (np. na siew, na paszę) i jest specyficzne dla rynku rolnego (rys. 6).



Rys. 6. Skup ważniejszych produktów roślinnych w % zbiorów ogółem w Polsce w latach 2005-2016
 Źródło: obliczenia własne na podst. [Skup i ceny produktów rolnych w ... GUS, Warszawa 2006-2017]

W okresie 2005-2016 obserwujemy wzrost skupu z jednostki ziemi, co z jednej strony może wynikać ze wzrostu intensywności produkcji i poprawy technologii, a z drugiej strony – ze wzrostu towarowości produkcji (rys. 7).

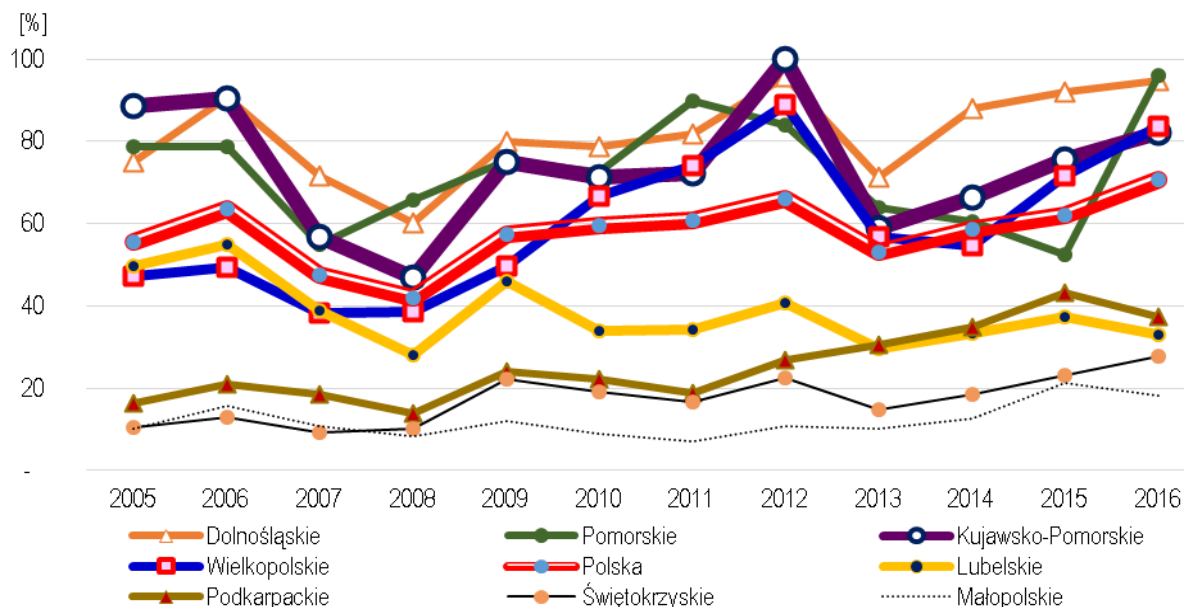


WP – wielkopolskie, KP – kujawsko-pomorskie, OP – opolskie, MP – małopolskie, PK – podkarpackie

Rys. 7. Skup produktów rolnych w przeliczeniu na jednostki zbożowe w dt na 1 ha użytków rolnych w woj. kujawsko-pomorskim na tle wybranych województw w latach 2005-2016

Źródło: obliczenia własne na podst. [Skup i ceny produktów rolnych w ... GUS, Warszawa 2006-2017]

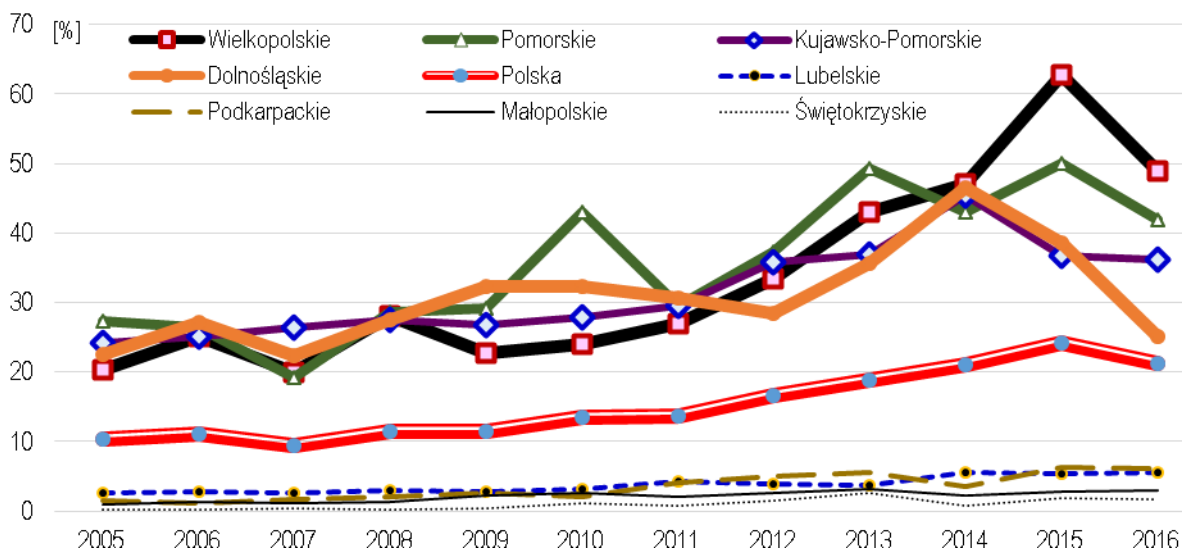
W latach 2005-2016 występowało duże zróżnicowanie województw pod względem towarowości podstawowych produktów (rys. 8, 9, 10). Podczas gdy relacja skup/produkcja pszenicy w woj. dolnośląskim, pomorskim, kujawsko-pomorskim i wielkopolskim co kilka lat przekraczała 80%, w małopolskim i świętokrzyskim pozostawała poniżej 20% (rys. 8).



Rys. 8. Towarowość produkcji pszenicy jako relacja skup/produkcja w woj. kujawsko-pomorskim na tle wybranych województw w latach 2005-2016

Źródło: obliczenia własne na podst. [GUS BDL 2017, <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/dane/podgrup/temat>]

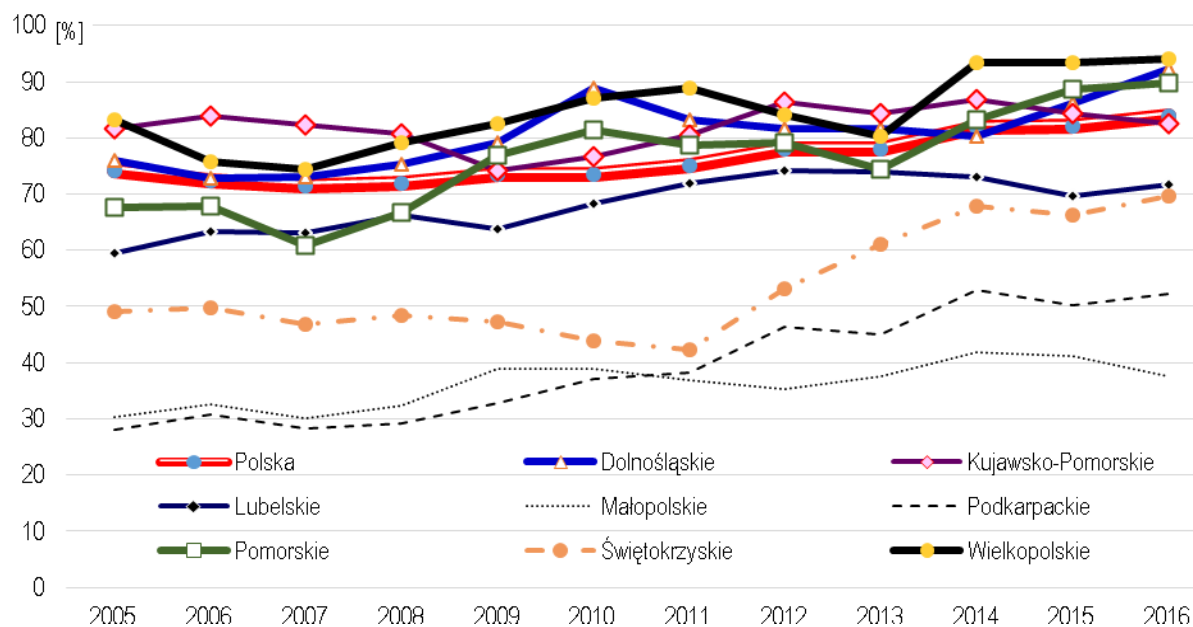
Podobnie, gdy relacja skup/produkcja ziemniaków w woj. wielkopolskim, kujawsko-pomorskim i pomorskim w ostatnich latach przekraczała 40%, to w świętokrzyskim, małopolskim, podkarpackim i lubelskim pozostawała w przedziale 2–6% (rys. 9).



Rys. 9. Towarowość produkcji ziemniaków jako relacja skup/produkcja w woj. kujawsko-pomorskim na tle wybranych województw w latach 2005-2016

Źródło: obliczenia własne na podst. [GUS BDL 2017, <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/dane/podgrup/temat>]

Również w przypadku mleka woj. kujawsko-pomorskie znajdowało się w grupie (z wielkopolskim, pomorskim i dolnośląskim), gdzie w ostatnich latach relacja skup/produkcja przekraczała 80–90%, podczas gdy w świętokrzyskim wynosiła około 40%, a w podkarpackim około 50% (rys. 10).

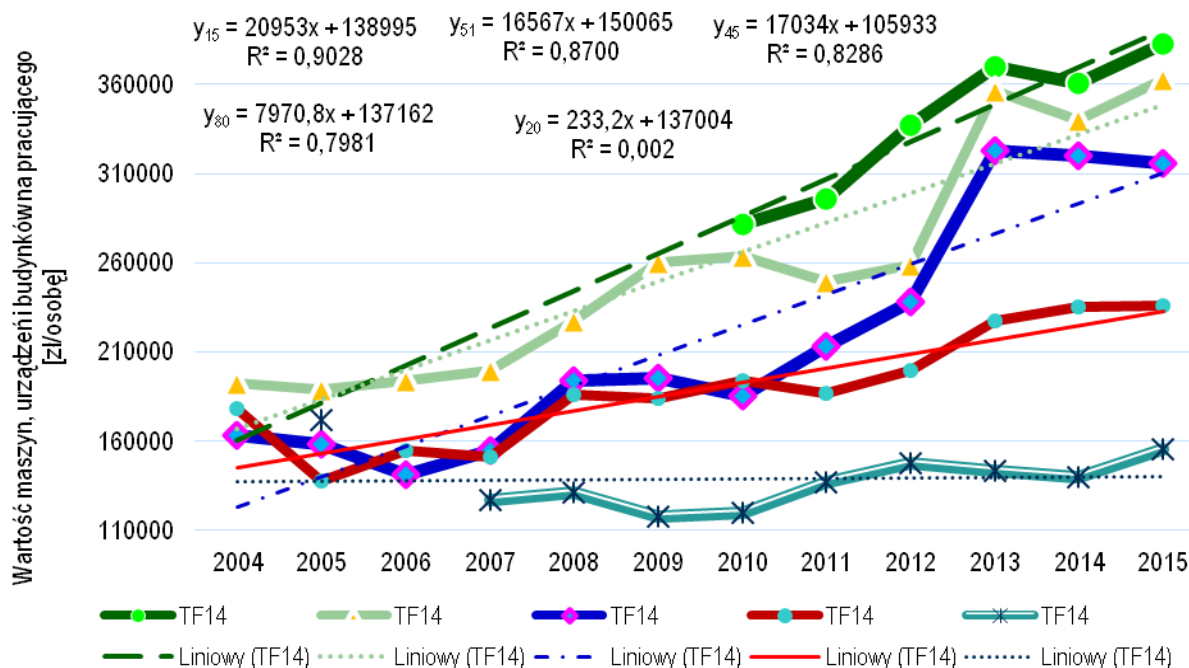


Rys. 10. Towarowość produkcji mleka jako relacja skup/produkcja w woj. kujawsko-pomorskim na tle wybranych województw w latach 2005-2016
 Źródło: obliczenia własne na podst. [GUS BDL 2017, <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/dane/podgrup/temat>]

3. Wzrost technicznego uzbrojenia pracy

Ze względu na obserwowany proces substytucji coraz trudniej dostępnej i drożejącej siły roboczej środkami technicznymi, w rolnictwie rośnie techniczne uzbrojenie pracy. Wsparcie techniczne umożliwia wzrost wydajności pracy, skali produkcji i oczekiwanych dochodów. Wskaźniki wyposażenia gospodarstw w maszyny, np. liczba ciągników na 100 gospodarstw, są wygodnymi narzędziami analiz makroekonomicznych i porównań międzynarodowych, jednak w swej prostocie są mało precyzyjne (choćby z powodu dużego zróżnicowania klas ciągników i innych maszyn).

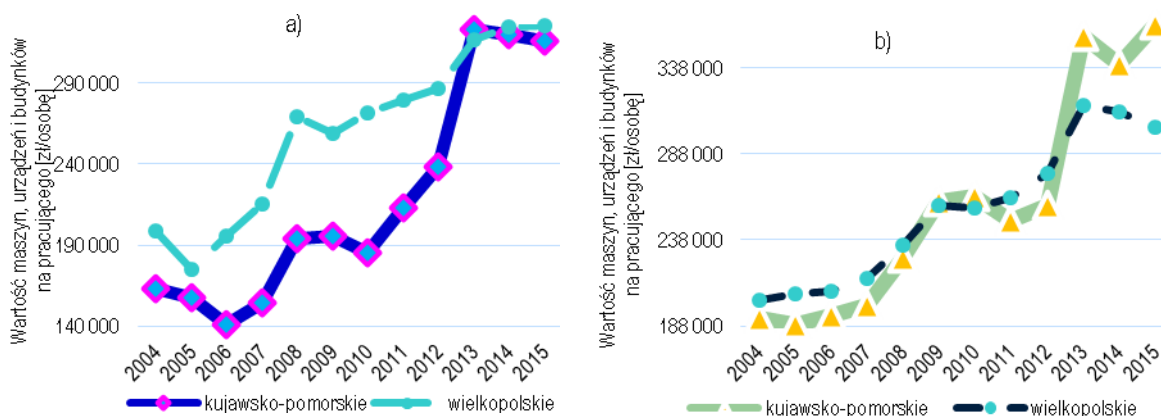
Najwyższy poziom technicznego uzbrojenia pracy, mierzony wartością maszyn, urządzeń i budynków wraz z wyposażeniem, w woj. kujawsko-pomorskim w latach 2004-2015 występował w gospodarstwach polowych (TF15) i trzodowych (TF51), a najniższy – w ogrodniczych (TF20) i wielostronnych (TF80). Natężanie procesu mechanizacji potwierdza silny trend wzrostu wskaźnika technicznego uzbrojenia pracy (wysoka wartość współczynnika determinacji R^2), średniorocznie o około 21 tys. zł na osobę w gospodarstwach polowych i około 17 tys. zł na osobę w gospodarstwach mlecznych i trzodowych (rys. 11).



Rys. 11. Techniczne uzbrojenie pracy dla wybranych typów rolniczych gospodarstw w woj. kujawsko-pomorskim dla lat 2004-2015

Źródło: oblicz. własne na podst. FADN 2017, SzerCzas-NRWOJ-NWAZ-FADN-PL-NORM_20170810. Tryb dostępu: http://fadm.pl/publikacje/szeregi-czasowe/#kotwica_szerczas, data dostępu 13.09.2017 r.

Porównanie technicznego uzbrojenia pracy w woj. kujawsko-pomorskim i wielkopolskim wskazuje, że nasze województwo zrównuje się z sąsiednim (rys. 12).



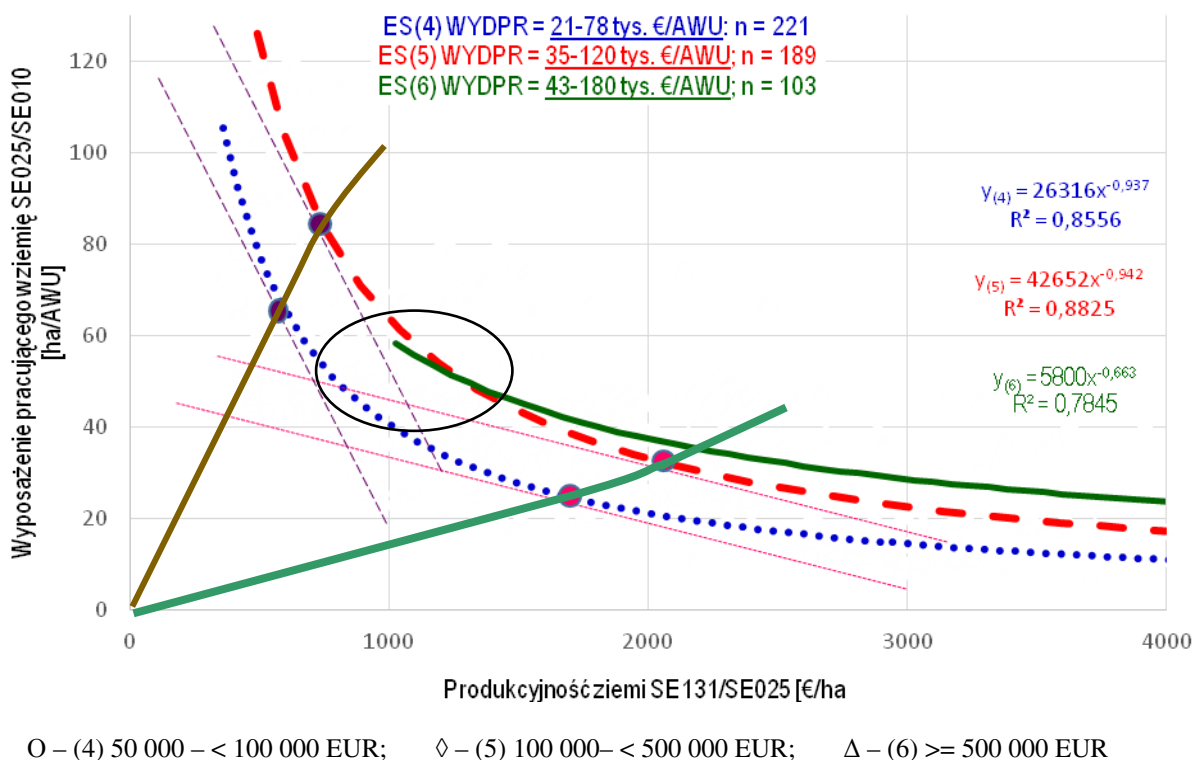
Rys. 12. Porównanie technicznego uzbrojenia pracy a) w gospodarstwach mlecznych (TF45) i b) trzodowych w woj. kujawsko-pomorskim i wielkopolskim dla lat 2004-2015

Źródło: jak rys. 6.

4. Substytucja obszaru ziemi jej produktywnością

Na pełne opisanie wydajności pracy w gospodarstwach rolniczych pozwalają dwa parametry: relacja ziemia/praca oraz relacja produkcja/ziemia [Ruttan, 2002; Wang, Heisey, Schimmelpfennig, Ball, 2015]. Oznacza to, że wyposażenie pracującego w ziemię i wydajność ziemi w pewnym zakresie się substytuują i te same poziomy wydajności pracy można

uzyskać przy różnych ich kombinacjach. Poszukujemy kombinacji najtańszej. Szereg czynników kształtuje podaż i ceny ziemi rolniczej oraz wydajność ziemi, jak też ceny pracy. Wzrost cen i kosztów pracy będzie zwiększał presję na wzrost wydajności pracy. W regionach Europy o wysokich cenach ziemi zapewne wzrostu wydajności pracy w gospodarstwach rolniczych będzie poszukiwać się na drodze wzrostu produktywności ziemi, a w regionach niskich cen ziemi – poprzez zwiększanie obszaru gospodarstwa i wyposażenia pracującego w ziemię (rys. 13).

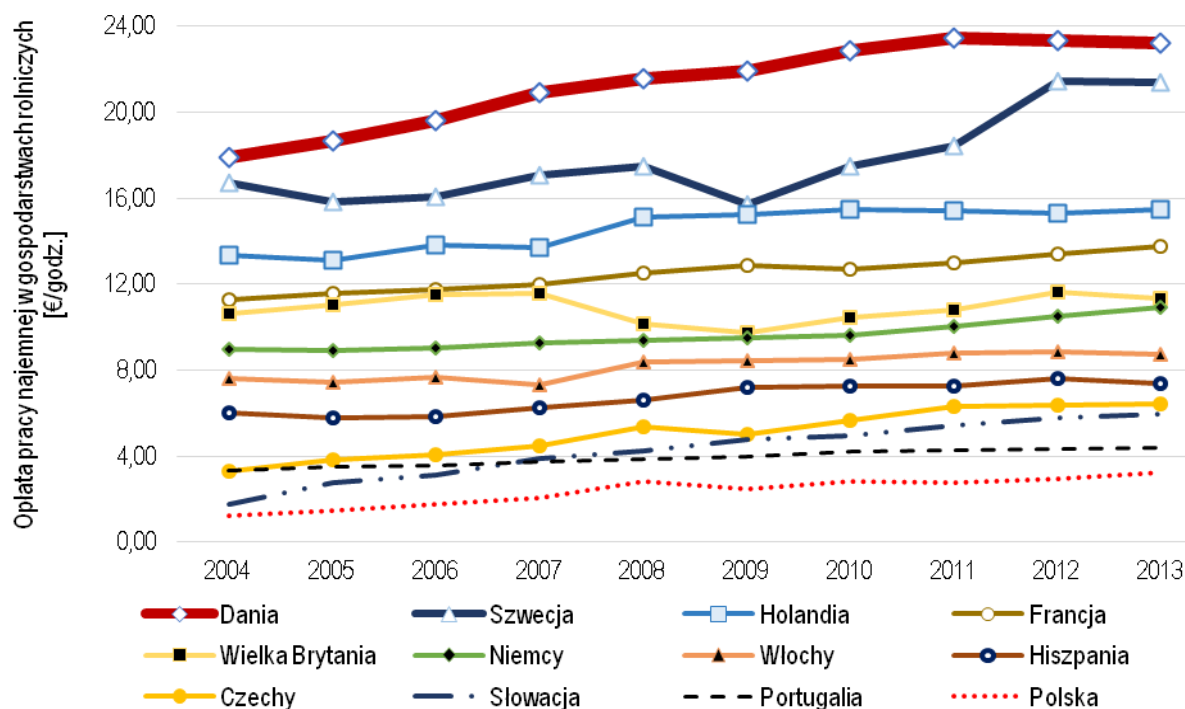


Rys. 13. Izolinie wydajności pracy w grupie gospodarstw z trzech największych klas wielkości ekonomicznej w krajach UE (2004-2013) – wyrównana rozpiętość wydajności: średnia ± odchylenie standardowe
 Źródło: oblicz. własne na podst. http://ec.europa.eu/agriculture/rica/database/report_en.cfm?dwh=SO

Taki przypadek, gdy z danej kombinacji czynników wytwórczych można uzyskiwać różniące się poziomy wydajności pracy: średnia $WYDPR_{ES5} = 71$ tys. /AWU, a $WYDPR_{ES6} = 104$ tys. /AWU (zaznaczenie na rys. 13), można tłumaczyć wyższym poziomem czynnika zarządzanie w grupie ES(6) w stosunku do ES(5) lub/i wpływem kierunku produkcji (różnicami w typie rolniczym gospodarstw TF) [Sumner, 2014; Kowalski, 1996; Muga, Langemeier, 2013]. Należy zatem mówić o stronniczości, tj. sytuacji, gdy wraz ze wzrostem wielkości ekonomicznej gospodarstw mamy do czynienia ze wzrostem kompetencji zarządczych rolników [Wang, Heisey, Schimmelpfennig, Ball, 2015].

Warto zauważyć, że produktywność ziemi SE131/SE025 w klasie ES6 nie spada poniżej 1000 €/ha, podczas gdy w ES4 i ES5 bywa często znacznie niższa (rys. 13).

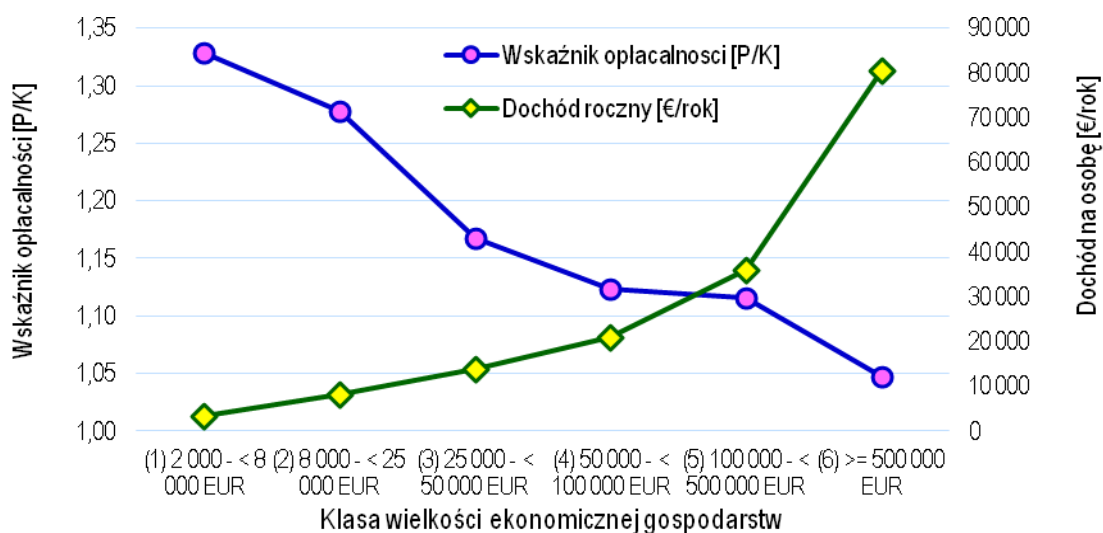
Akceptacja niskiej produktywności ziemi, zwłaszcza przy dużym wyposażeniu w ziemię pracującego, jak też niskiej wydajności pracy, będzie łatwiejsza w sytuacji niskich płac. Zróżnicowanie krajów UE pod tym względem jest znaczne, co zastępczo dobrze charakteryzuje opłaty pracy najemnej w gospodarstwach rolniczych (rys. 14).



Rys. 14. Opłata pracy najmniejszej w gospodarstwach rolniczych wybranych krajów UE w latach 2004-2013
 Źródło: oblicz. na podst. http://ec.europa.eu/agriculture/rica/database/report_en.cfm?dwh=SO

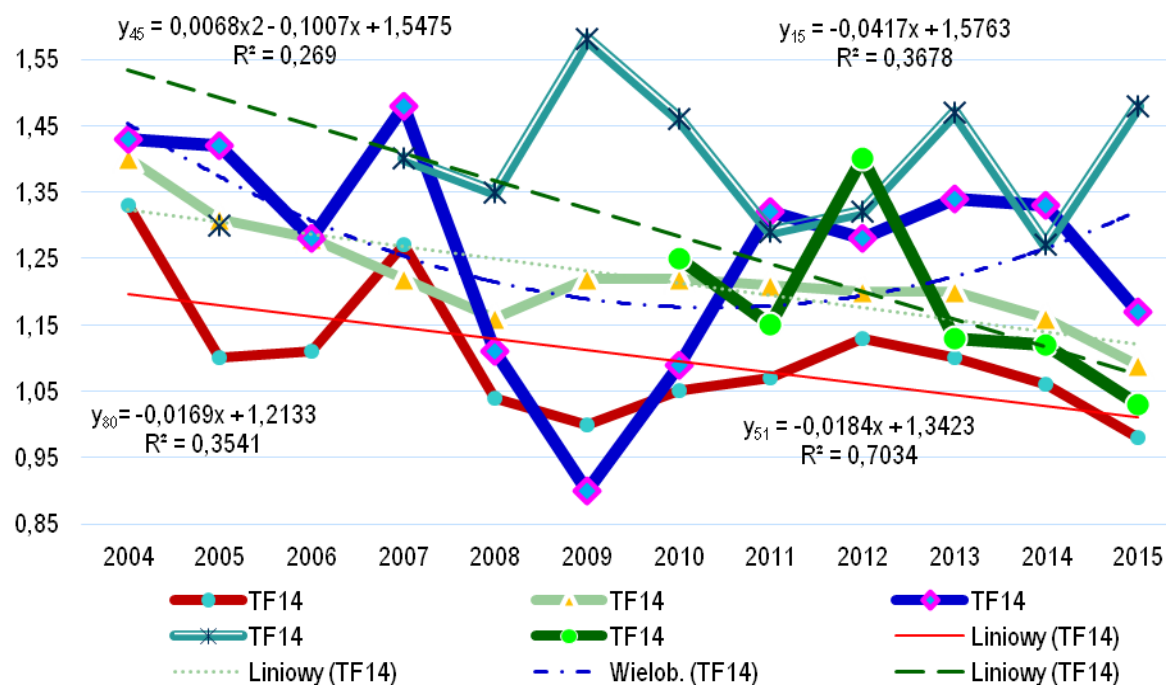
5. Wzrost skali a opłacalność i dochodowości produkcji

Od dekad w rolnictwie europejskim obserwujemy ważną tendencję w kształtowaniu się opłacalności i dochodowości. Wraz ze wzrostem wielkości ekonomicznej gospodarstw rośnie dochodowość pracy rolników, ale jednocześnie maleje jednostkowa nadwyżka ekonomiczna (wskaźnik opłacalności). W gospodarstwach z najmniejszej klasy wielkości ekonomicznej ((1) 2000 – < 8000 EUR) 1,00 euro zaangażowane w produkcję generowało przeciętnie 1,33 euro zwrotu, podczas, gdy w klasie największej ((6) >= 500000 EUR) tylko 1,05 euro (rys. 15).



Rys. 15. Wpływ wielkości ekonomicznej na opłacalność i dochodowość produkcji rolniczej w Unii Europejskiej; średnia dla lat 2004-2013
 Źródło: [Sobczyński 2016]

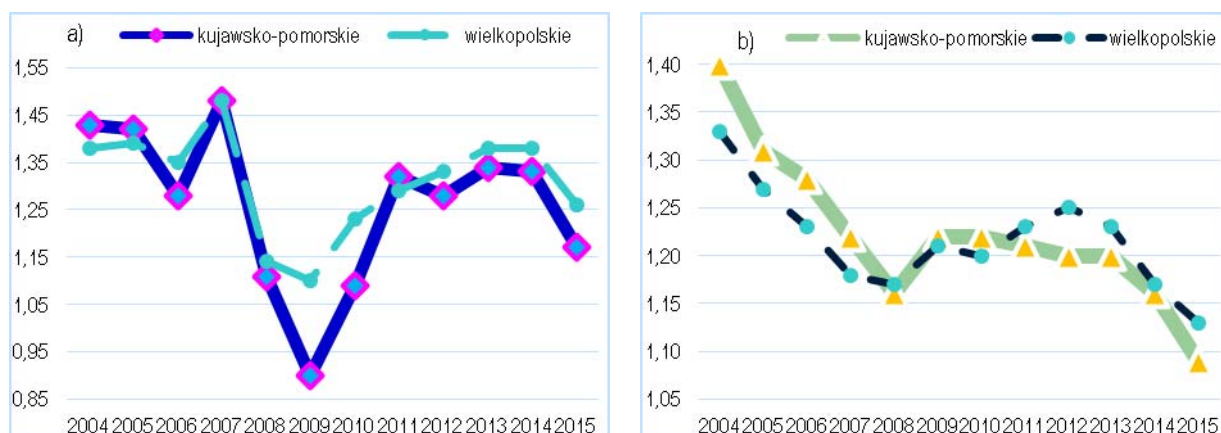
Najwyższą opłacalność produkcji w kujawsko-pomorskim osiągały gospodarstwa ogrodnicze (TF20) i polowe (TF15), a najniższą wielostronne (TF80). Te ostatnie, obok gospodarstw trzodowych (TF51), odnotowały też w latach 2004-2015 najsilniejszy trend spadkowy. W badanym okresie występowała też duża zmienność opłacalności, zapewne jako skutek oddziaływania warunków przyrodniczych i rynkowych (rys. 16).



Rys. 16. Opłacalność produkcji dla wybranych typów rolniczych gospodarstw w woj. kujawsko-pomorskim dla lat 2004-2015

Źródło: oblicz. własne na podst. FADN 2017, SzerCzas-NRWOJ-NWAZ-FADN-PL-NORM_20170810. Tryb dostępu: http://fادن.pl/publikacje/szeregi-czasowe/#kotwica_szerczas, data dostępu 13.09.2017 r.

Porównanie opłacalności produkcji w woj. kujawsko-pomorskim i wielkopolskim wskazuje, że nasze województwo traci dystans do sąsiedniego (rys. 17).

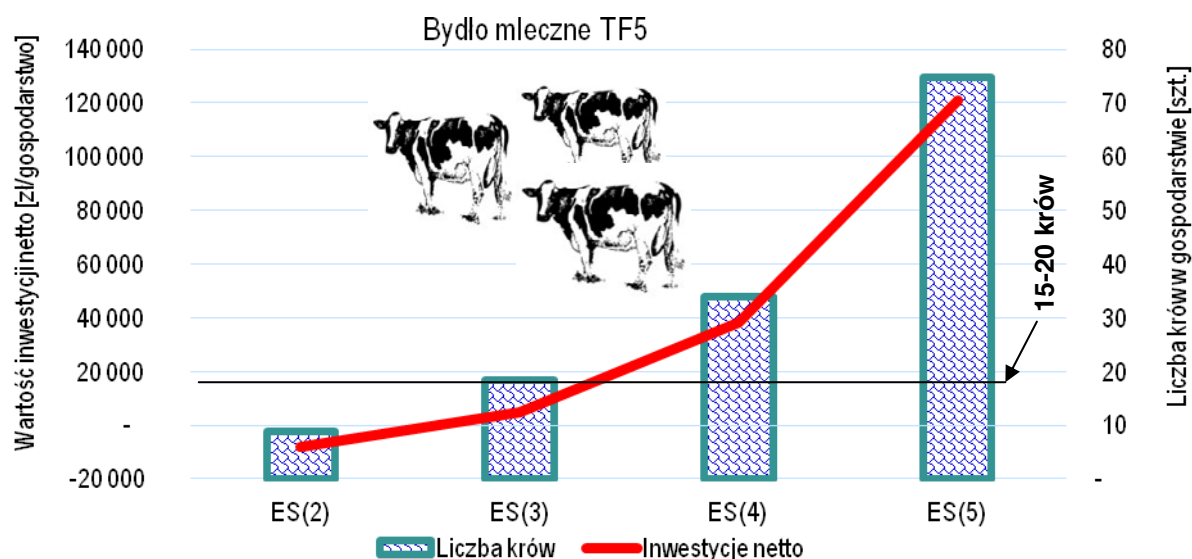


Rys. 17. Porównanie opłacalności produkcji a) w gospodarstwach mlecznych (TF45) i b) trzodowych w woj. kujawsko-pomorskim i wielkopolskim dla lat 2004-2015

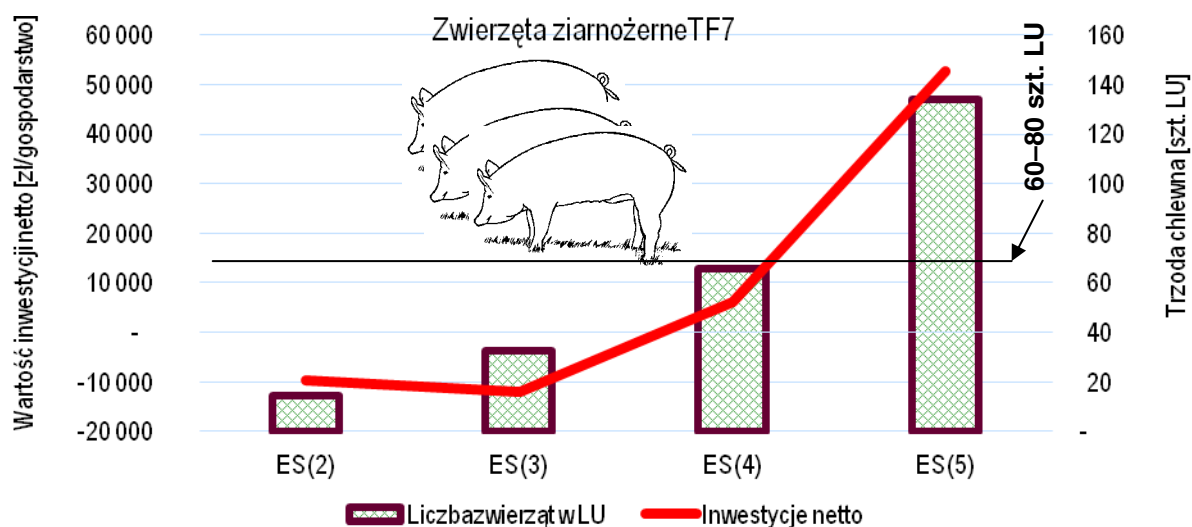
Źródło: jak rys. 16

6. Minimalna wielkość gospodarstwa pozwalająca na rozwój a proces koncentracji

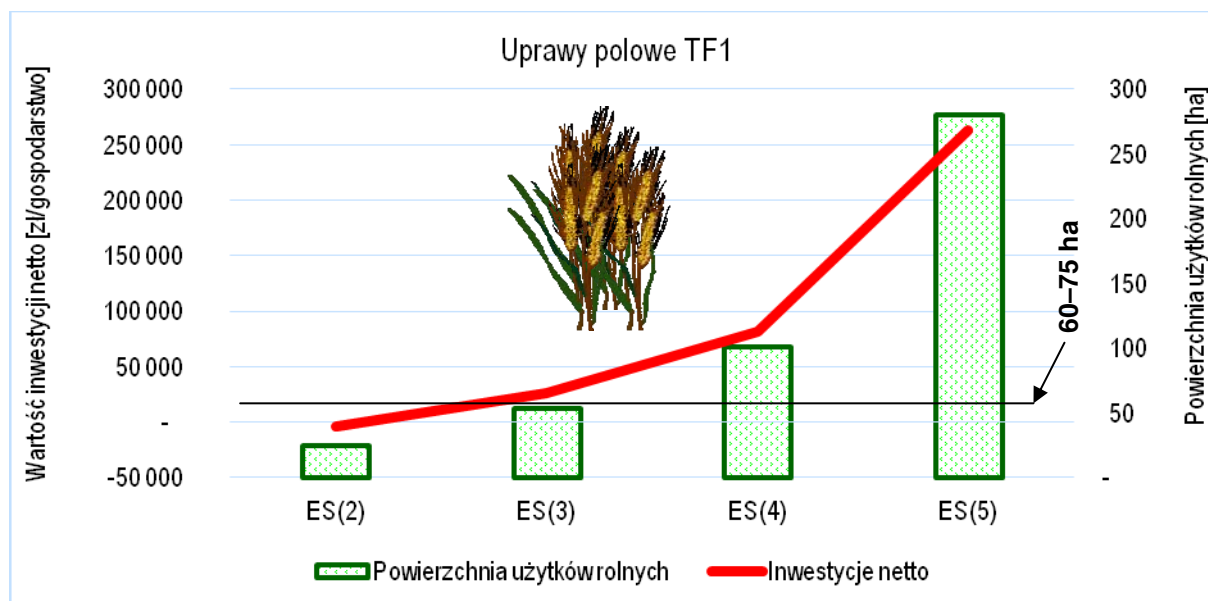
Jeżeli za punkt wyjścia przyjąć założenie, że perspektywę rozwoju mają gospodarstwa z dodatnią wartością inwestycji netto (co najmniej odtwarzają potencjał wytwórczy – jako graniczny przyjęto jednak poziom inwestycji netto 10–20 tys. zł), to według danych FADN jest to możliwe przy następującej wielkości gospodarstw (średnie dla regionu FADN 790 z 2010-2015): gospodarstwa z chowem bydła mlecznego (TF5) utrzymujące co najmniej 15–20 krów, z chowem zwierząt ziarnożernych (TF7) przy wielkości stada co najmniej 60–80 szt. LU oraz gospodarstwa polowe (TF1) o powierzchni powyżej 60–75 ha (rys. 18, 19, 20).



Rys. 18. Poziom inwestycji netto w gospodarstwach z bydłem mlecznym (TF5) dla regionu FADN 790 (średnia dla lat 2010-2015) w zależności od wielkości ekonomicznej i wielkości stada krów
Źródło: obliczenia własne na podst. FADN 2017, SzerCzas-FADN_REG-WAZ-FADN-UE-NORM_20170810. Tryb dostępu: http://fadn.pl/publikacje/szeregi-czasowe/#kotwica_szerczas, data dostępu 14.09.2017 r.



Rys. 19. Poziom inwestycji netto w gospodarstwach z chowem zwierząt ziarnożernych (TF7) dla regionu FADN 790 (średnia dla lat 2010-2015) w zależności od wielkości ekonomicznej i wielkości stada trzody chlewnej
Źródło: jak rys. 18



Rys. 20. Poziom inwestycji netto w gospodarstwach polowych (TF1) dla regionu FADN 790 (średnia dla lat 2010-2015) w zależności od wielkości ekonomicznej i wielkości obszarowej
 Źródło: jak rys. 18

Według Banku Danych Lokalnych GUS [<https://bdl.stat.gov.pl/BDL/dane/podgrup/wymiary/>] w trzech ostatnich dostępnych latach (2012, 2013, 2016) liczba gospodarstw ogółem powyżej 50 ha w województwie kujawsko-pomorskim kształtowała się następująco: 2 365, 2 787, 2 842. W tej liczbie znajdowały się gospodarstwa wszystkich typów rolniczych. Z przytaczanych danych FADN dla regionu 790 wynika, że odpowiednią wielkość ekonomiczną dla zapewnienia rokującego poziomu inwestycji netto gospodarstwa z bydłem mlecznym i chowem zwierząt ziarnożernych uzyskują od wielkości obszarowej około 20 ha. Według Banku Danych Lokalnych GUS w latach 2012, 2013, 2016 liczba gospodarstw ogółem w grupie 20–50 ha w województwie kujawsko-pomorskim kształtowała się następująco: 9 083, 10 008, 9 807. Również w tej liczbie znajdowały się gospodarstwa wszystkich typów rolniczych, nie tylko gospodarstwa z bydłem mlecznym i chowem zwierząt ziarnożernych. Jednak na tej podstawie można z pewnym przybliżeniem oszacować obecną liczbę gospodarstw rolniczych w woj. kujawsko-pomorskim z perspektywami rozwojowym (uwarunkowanymi poziomem inwestycji) na około 10–15 tys. Wiemy jednak, że minimalna wielkość gospodarstwa pozwalająca na uzyskiwanie dochodów umożliwiających wystarczające inwestowanie stale rośnie. Ewentualny szybki wzrost gospodarczy, rosnące płace i zapotrzebowanie na pracę poza rolnictwem będą powodować, że możliwości rozwojowe zachowają tylko odpowiednio większe gospodarstwa, a ich liczba w województwie w najbliższych latach spadnie do około 7–10 tys.

Podsumowanie

Na tle innych województw gospodarstwa z woj. kujawsko-pomorskiego charakteryzują się m.in. korzystniejszą strukturą agrarną, wyższym poziomem intensywności produkcji i rosnącą towarowością produkcji. Te czynniki oraz prawdopodobnie relatywnie wysoki poziom zarządzania znajdują wyraz w najwyższym poziomie cen ziemi (wymienne z wielkopolskim), mimo, że gleby nie są tu najlepsze.

Nasila się proces substytucji coraz trudniej dostępnej i droższej siły roboczej środkami technicznymi. Wsparcie techniczne umożliwia wzrost wydajności pracy, skali produkcji i oczekiwanych dochodów. Najwyższy poziom technicznego uzbrojenia pracy, mierzony wartością maszyn, urządzeń i budynków wraz z wyposażeniem, w woj. kujawsko-pomorskim w latach 2004-2015 występował w gospodarstwach polowych (TF15) i trzodowych (TF51), a najniższy w ogrodnictwie (TF20) i wielostronnych (TF80). Natężanie procesu mechanizacji potwierdza silny trend wzrostu wskaźnika technicznego uzbrojenia pracy, średniorocznie o około 21 tys. zł na osobę w gospodarstwach polowych i około 17 tys. zł na osobę w gospodarstwach mlecznych i trzodowych. Porównanie technicznego uzbrojenia pracy w woj. kujawsko-pomorskim i wielkopolskim wskazuje, że nasze województwo zrównuje się z sąsiednim.

Podobnie jak w gospodarstwach rolniczych krajów UE, również w woj. kujawsko-pomorskim obserwujemy, że wraz ze wzrostem wielkości ekonomicznej gospodarstw rośnie dochodowość pracy rolników, ale jednocześnie maleje jednostkowa nadwyżka ekonomiczna (wskaźnik opłacalności). Najwyższą opłacalność produkcji w woj. kujawsko-pomorskim osiągały gospodarstwa ogrodnictwa (TF20) i polowe (TF15), a najniższą wielostronne (TF80). Te ostatnie, obok gospodarstw trzodowych (TF51), odnotowały też w latach 2004-2015 najsilniejszy trend spadkowy (z poziomu 1,35–1,45 do poziomu 1,0–1,15). W badanym okresie występowała też duża zmienność opłacalności, zapewne jako skutek oddziaływania warunków przyrodniczych i rynkowych. Porównanie opłacalności produkcji w woj. kujawsko-pomorskim i wielkopolskim wskazuje, że nasze województwo traci dystans do sąsiedniego.

Wyposażenie pracującego w ziemię i wydajność ziemi w pewnym zakresie się substytuują i te same poziomy wydajności pracy można uzyskać przy różnych ich kombinacjach. Szereg czynników kształtuje podaż i ceny ziemi rolniczej oraz wydajność ziemi jak też ceny pracy. Wzrost cen i kosztów pracy będzie zwiększał presję na wzrost wydajności pracy. W regionach Europy o wysokich cenach ziemi zapewne wzrostu wydajności pracy w gospodarstwach rolniczych będzie poszukiwać się na drodze wzrostu produktywności ziemi, a w regionach niskich cen ziemi – przez zwiększanie obszaru gospodarstwa i wyposażenia pracującego w ziemię. W woj. kujawsko-pomorskim i wielkopolskim, wobec najwyższych cen ziemi w Polsce, rolnicy coraz wyraźniej poszukują wzrostu wydajności pracy przez wzrost produktywności ziemi, tu jednak mogą natrafić na barierę ograniczeń środowiskowych.

Przyjmując za punkt wyjścia założenie, że perspektywę rozwoju mają gospodarstwa z dodatnią wartością inwestycji netto, na podstawie danych dla regionu FADN 790 z lat 2010-2015 określono, że jest to możliwe od następującej wielkości gospodarstwa: z chowem bydła mlecznego (TF5) utrzymujące co najmniej 15–20 krów, z chowem ziarnożernych (TF7) przy wielkości stada co najmniej 60–80 szt. LU oraz gospodarstwa polowe (TF1) o powierzchni powyżej 60–75 ha. Na tej podstawie oszacowano obecną liczbę gospodarstw rolniczych w woj. kujawsko-pomorskim z perspektywami rozwojowymi (uwarunkowanymi poziomem inwestycji) na około 10–15 tys. Minimalna wielkość gospodarstwa pozwalająca na uzyskiwanie dochodów umożliwiających wystarczające inwestowanie stale rośnie. Ewentualny szybki wzrost gospodarczy, rosnące płace i zapotrzebowanie na pracę poza rolnictwem będą powodować, że możliwości rozwojowe zachowają tylko odpowiednio większe gospodarstwa, a ich liczba w województwie w najbliższych latach spadnie do około 7–10 tys.

Literatura

- Kowalski Z. 1996, Efektywność skali a efektywność technologii i poziom zarządzania w rolnictwie rodzinnym, ATR w Bydgoszczy, rozprawy, 69, 1–134.
- Mugera A. W., Langemeier, M. R. 2013, Contributions of productivity and relative price changes to farm level profitability change. Selected Paper prepared for presentation at the Agricultural & Applied Economics Association's 2013 AAEA & CAES Joint Annual Meeting, Washington, DC, August 4-6, 2013.
- Ruttan, V.W., 2002, Productivity growth in world agriculture – sources and constraints. Journal of Economic Perspectives 16, 161–184.
- Samuelson P. A., Nordhaus W. D. 1999, Ekonomia 2. WN PWN, Warszawa, 1–547.
- Sobczyński T. 2017, Dlaczego plony uzyskiwane przez rolników są niższe niż w doświadczeniach odmianowych? Referat na konferencji naukowej Polskiej Izby Nasienne pt. Przyszłość polskiej hodowli roślin i nasiennictwa, Luboń 26.04.2017 r. <http://pin.org.pl/konferencja-naukowa-pt-przyszlosc-polskiej-hodowli-roslin-i-nasiennictwa/>.
- Sobczyński T. 2016, Modernizacja gospodarstwa – nadzieje i zagrożenia. Wieś Kujawsko-Pomorska nr 182, 46–49.
- Sumner D. A. 2014, American Farms Keep Growing – Size, Productivity, and Policy. Journal of Economic Perspectives 28, (1), 147–166.
- Wang S. L., Heisey P., Schimmelpfennig D., Ball E. 2015, Agricultural Productivity Growth in the United States: Measurement, Trends, and Drivers. ERR-189 Economic Research Service/USDA.
- ARiMR 2017, Średnie ceny gruntów wg GUS. Tryb dostępu: <http://www.arimr.gov.pl/pomoc-krajowa/srednie-ceny-gruntow-wg-gus.html>, data dostępu 15.11.2017 r.
- GUS 2017, Skup i ceny produktów rolnych w 2016 r. Warszawa.
- GUS BDL 2017a, Skup produktów na 1 ha użytków rolnych. Tryb dostępu: <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/dane/podgrup/teryt>, data dostępu 15.09.2017 r.
- GUS BDL 2017b, Zużycie nawozów mineralnych na 1 ha użytków rolnych. Tryb dostępu: <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/dane/podgrup/teryt>, data dostępu 15.09.2017 r.
- FADN 2017, SzerCzas-NRWOJ-NWAZ-FADN-PL-NORM_20170810. Tryb dostępu: http://fadn.pl/publikacje/szeregi-czasowe/#kotwica_szerczas, data dostępu 13.09.2017 r.
- FADN 2017, SzerCzas-FADN_REG-WAZ-FADN-UE-NORM_20170810. Tryb dostępu: http://fadn.pl/publikacje/szeregi-czasowe/#kotwica_szerczas, data dostępu 14.09.2017 r.

Ocena dostępnych form rozliczania podatków przez gospodarstwa rolnicze w świetle doświadczeń KPODR w Minikowie

mgr inż. Marzena Ryterska-Chyła
Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie

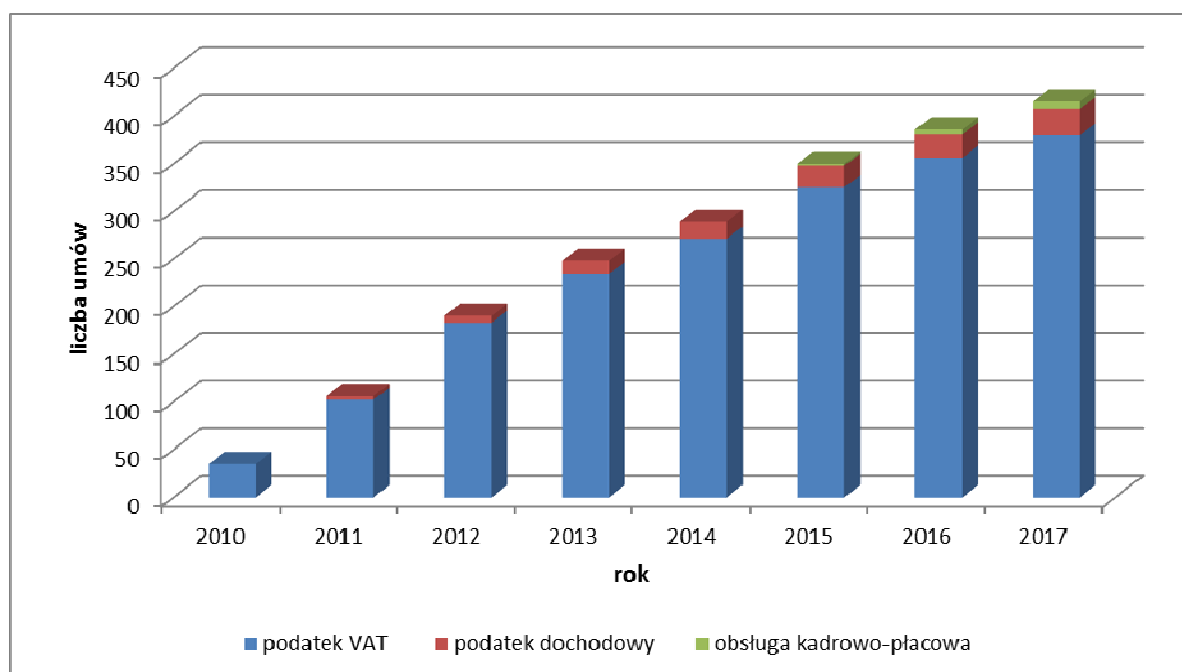
Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie od ośmiu lat świadczy usługi księgowe skierowane do rolników prowadzących gospodarstwa rolne, jak również pozarolniczą działalność gospodarczą.

Cały czas rozwijamy ten obszar naszej działalności z myślą o obecnych i przyszłych potrzebach naszych klientów. Rolnicy nie ograniczają się już tylko do rozliczania podatku VAT w swoich gospodarstwach, coraz więcej rolników szukając nowych źródeł dochodu zakłada firmy. Mając zatem na uwadze ciągły rozwój gospodarstw rolnych, potrzebę zatrudniania pracowników, przedsiębiorczość osób związanych z rolnictwem, jak i coraz większe wymagania stawiane podatnikom, poza usługami księgowymi i obsługą kadrowo-płacową oferujemy również:

- analizy i symulacje (opłacalność przejścia na zasady ogólne podatku VAT, wybór formy opodatkowania w podatku dochodowym),
- szkolenia,
- publikacje,
- doradztwo w zakresie ekonomiki rolnictwa.

Umowy na usługi księgowe realizowane w latach 2010-2017

Usługa księgowa	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017
Podatek VAT	35	102	183	234	271	325	356	380
Podatek dochodowy		4	7	14	18	23	25	27
Obsługa kadrowo-płacowa						2	5	8
Razem	35	106	190	248	289	350	386	415



Od 1 stycznia 2018 roku zostaną wprowadzone kolejne zmiany w VAT, dotyczące m.in. obowiązku:

- przesyłania deklaracji VAT w formie elektronicznej,
- prowadzenia ewidencji VAT w formie elektronicznej oraz przesyłania jej w formie Jednolitego Pliku Kontrolnego do Ministerstwa Finansów (JPK_VAT).

Deklaracje VAT w formie elektronicznej

Wszystkie deklaracje VAT będą musiały być wysyłane elektronicznie. Taki obowiązek na podatników nakłada zmiana przepisów ustawy o podatku od towarów i usług. Przedsiębiorcy nie będą już mogli dobrowolnie decydować, czy deklaracje będą składane papierowo czy elektronicznie.

Ewidencje VAT w formie elektronicznej

Wszyscy podatnicy będą zobowiązani do prowadzenia ewidencji VAT, czyli rejestrów sprzedaży i zakupów, w formie elektronicznej.

Jednolity Plik Kontrolny dla potrzeb VAT to zestaw informacji o zakupach i sprzedaży, który wynika z ewidencji VAT za dany okres. Dane do utworzenia JPK_VAT są pobierane bezpośrednio z systemów finansowo-księgowych.

Od 1 stycznia 2018 roku obowiązek prowadzenia elektronicznej ewidencji VAT (rejestr sprzedaży i rejestr zakupów) i przesyłania jej jako Jednolitego Pliku Kontrolnego dla potrzeb VAT (JPK_VAT) obejmie również mikroprzedsiębiorców. Oznacza to, że obowiązek przekazywania JPK_VAT bez wezwania organu podatkowego będzie dotyczyć wszystkich podatników VAT, którzy składają deklaracje VAT-7 lub VAT-7K.

Informacje o prowadzonej ewidencji w formie pliku JPK_VAT przesyła się wyłącznie w wersji elektronicznej, w terminie do 25 dnia miesiąca za miesiąc poprzedni. Oznacza to, że od stycznia 2018 roku zarówno w przypadku deklaracji składanych miesięcznie, jak i kwartalnie, trzeba będzie sporządzać miesięczne ewidencje zakupu i sprzedaży oraz przesyłać je w formie JPK_VAT do Ministerstwa Finansów co miesiąc.

Pozostałe obowiązki podatnika

Od 1 lipca 2018 roku, oprócz obowiązku przekazywania miesięcznych plików JPK_VAT, organy podatkowe w trakcie postępowania podatkowego, czynności sprawdzających lub kontroli podatkowej będą mogły wezwać podatnika do dostarczenia innych struktur JPK z informacjami na temat:

- faktur,
- ksiąg rachunkowych i podatkowych,
- wyciągów bankowych,
- obrotów magazynowych.

Nowy sposób opłacania składki ZUS

Od 1 stycznia 2018 roku składki ZUS będą płacone jednym przelewem na indywidualny numer rachunku składkowego płatnika. Zamiast trzech lub czterech przelewów miesięcznie, będzie tylko jeden przelew łącznie na:

- ubezpieczenia społeczne,
- ubezpieczenie zdrowotne,
- Fundusz Pracy,
- Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych,
- Fundusz Emerytur Pomostowych.

Doświadczenia z realizacji inwestycji w gospodarstwach rolniczych

inż. Ryszard Kierzek
prezes Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej

Treść opracowania skupiać się będzie na dwóch elementach związanych z realizacją inwestycji przez rolników. W mojej ocenie są one jednakowo ważne. Pierwszy z nich to aspekt środowiskowy. Dotyczy on inwestycji powiązanych z gruntem, tj. wszelkiego rodzaju budowy od podstaw i modernizacji obiektów inwentarskich takich jak chlewnie, obory, kurniki, ale również budowli towarzyszących typu magazyny, silosy, garaże etc. Wydawać by się mogło, że posiadając pomysł na rozwój gospodarstwa oraz niezbędne zasoby finansowe, samo wykonanie inwestycji to tylko czysta formalność, przysłowiowa „bułka z masłem”. Otóż, nic bardziej mylnego. Rzeczywistość jest zgoła inna i coraz częściej na drodze naszych planów pojawiają się liczne przeszkody, z którymi nie potrafimy sobie poradzić. Sam proces dochodzenia do uzyskania pozwolenia na budowę wygląda mniej więcej tak. Po jednej stronie rolnik z dziada pradziada, potencjalny inwestor chcący powiększyć swoją produkcję poprzez wybudowanie nowych obiektów inwentarskich, po drugiej mieszkańcy wsi niezający specyfiki produkcji rolnej, często napływowi i dobrze zorganizowani, zdecydowanie przeciwni jakimkolwiek inwestycjom, pośredku wójt czy burmistrz, odpowiedzialny za wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dającej zielone światło do uzyskanie pozwolenia na budowę. Na drodze ku upragnionej decyzji stają protesty mieszkańców w sposób nieuzasadniony nadużywających populistycznych haseł o zatruciu środowiska przez inwestujących rolników, niekończące się konsultacje w tzw. postępowaniu administracyjnym z udziałem społeczeństwa, odwołania do SKO i sądów administracyjnych każdej ze stron postępowania, a efektem finalnym najczęściej jest wstrzymanie inwestycji. Opis ten nie jest bynajmniej tworem mojej wyobraźni, takie przypadki w naszej rzeczywistości nie są odosobnione i nie dotyczą, jak wielu twierdzi, tylko gmin podmiejskich. Niestety, sytuacje takie, zwłaszcza te dotyczące większych instalacji, stają się prawie normą. Problem inwestowania przez rolników na wsi jest autentyczny i wymaga pilnego rozwiązania. Jak pogodzić interesy mieszkańców i inwestujących rolników? Ci drudzy inwestują przecież nie dla własnego widzimisię, tylko po to, aby utrzymać swoje rodziny i sprostać coraz trudniejszym wymogom konkurencyjności na wspólnym rynku.

W styczniu br. w Przysieku odbyliśmy ciekawą, ogólnopolską konferencję, którą można uznać za wstęp do poważnej debaty publicznej na temat usprawnienia procesu inwestycyjnego przez rolników na obszarach wiejskich. Organizatorami konferencji była Kujawsko-Pomorska Izba Rolnicza wraz z Ogólnopolskim Stowarzyszeniem Praw Rolników, Producentów i Przetwórców Rolnych. Zaprosiliśmy wszystkie zainteresowane strony, w tym również przedstawiciele mieszkańców przeciwnych inwestycjom o charakterze rolniczym. Bardzo pouczająca prelekcja profesora Ziętary z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa przybliżyła nam trendy rozwojowe w rolnictwie światowym i europejskim na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat. Wynika z nich jednoznacznie, że aby skutecznie konkurować na rynku europejskim, trzeba dysponować odpowiednio dużym potencjałem produkcyjnym. Żeby temu sprostać, należy nieustannie modernizować gospodarstwa, dostosowując swoje produkty do potrzeb odbiorców. Taka jest kolej rzeczy i należy się z tym pogodzić. Udział Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska oraz Departamentu Środowiska w Urzędzie Marszałkowskim oraz określenie ich zadań w procesie realizacji inwestycji rolniczych miał uświadomić inwestorom, jak ważny jest „status przyrodniczy” terenów, na których przyjdzie im budować obiekty inwentarskie. O bardzo skomplikowanych zagadnieniach, i to nie tylko tych prawnych, dotyczących inwestowania na obszarach wiejskich wypowiedziały się wszystkie

strony uczestniczące w tym procesie, tj. samorządowcy, sami rolnicy oraz mieszkańcy, zwracając uwagę na szereg utrudnień, w tym szczególnie na brak miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Większość gmin w Polsce, niestety, korzysta z decyzji o tzw. warunkach zabudowy i zagospodarowania, co z punktu planowania przestrzennego jest złym rozwiązaniem, czego efektem jest chaos urbanistyczny, nieefektywne gospodarowanie gruntami rolnymi, uznaniowość w podejmowaniu decyzji. Podsumowaniem konferencji było wypracowanie szczegółowych wniosków, które przekazane zostały odpowiednim resortom odpowiedzialnym za planowanie przestrzenne. Poniżej przedstawiam treść przyjętych na konferencji wniosków wraz z propozycjami ich rozwiązań.

1. Braki dotyczące planowania przestrzennego i możliwość wprowadzenia dodatkowych przepisów utrudniających prowadzenie inwestycji w gospodarstwach rolnych

Uwagi:

Większa część kraju nie jest objęta miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, skutkuje to brakiem wiedzy inwestorów, gdzie możliwe jest lokalizowanie inwestycji, brak planów powoduje również narastanie konfliktów społecznych. Planowane jest ponadto wprowadzenie przepisów znacząco ograniczających możliwość budowy nowych obiektów inwentarskich.

Wnioski:

Konieczne jest podjęcie pilnych działań ze strony organów samorządu terytorialnego w celu uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego przy udziale społeczności lokalnej. Ponadto nowe przepisy nie powinny w praktyce uniemożliwiać realizacji nowych inwestycji.

2. Uproszczenie przepisów prawnych dotyczących realizacji inwestycji w gospodarstwach rolnych

Uwagi:

Obecne przepisy są rozproszone po różnych ustawach, często dają dużą swobodę decyzyjną organom administracji publicznej, nie określają ściśle terminów, w jakich stosowne decyzje i pozwolenia powinny być wydawane

Wnioski:

Konieczne jest stworzenie przepisów usprawniających procedurę uzyskiwania wymaganych pozwoleń pod realizację inwestycji w gospodarstwach rolnych. Możliwe jest również wprowadzenie ułatwień dla realizacji inwestycji polegających na rozbudowie już istniejących budynków gospodarskich

3. Poprawa jakości działania administracji publicznej

Uwagi:

Częstą przyczyną przewlekłego uzyskiwania decyzji i pozwoleń jest wadliwe działanie administracji publicznej. Z powodu błędów proceduralnych nie jest możliwe zakończenie postępowań administracyjnych, gdyż decyzje wydawane przez organy pierwszej instancji uchylane są przez organy wyższego rzędu bądź sądy administracyjne. Ponadto urzędy działają wyjątkowo opieszale i terminy wydawania decyzji i pozwoleń są kilkumiesięczne, a nawet kilkuletnie.

Wnioski:

Konieczne jest przeszkolenie pracowników organów administracji publicznej odpowiedzialnych za prowadzenie postępowań administracyjnych dotyczących uzyskiwania pozwoleń na realizację inwestycji mogącej znacząco oddziaływać na środowisko. Ponadto należy zwrócić uwagę na szybsze załatwianie spraw.

4. Brak odpowiedzialności urzędniczej za podejmowanie decyzji niezgodnych z prawem bądź przewlekłe prowadzenie postępowania

Uwagi:

Pomimo, że częstą przyczyną niemożności uzyskania stosownych pozwoleń są rażące błędy po stronie urzędników, nie sposób pociągnąć ich do odpowiedzialności odszkodowawczej za popełnione błędy.

Wnioski:

Konieczne jest uchwalenie nowych przepisów, które ułatwią dochodzenie odszkodowań od niekompetentnych urzędników.

5. Konieczność uświadomienia osobom z miast chcącym zamieszkać na wsi, że na wsi prowadzona jest produkcja rolna, która może powodować pewnego rodzaju uciążliwości.

Uwagi:

Wiele osób osiedlających się na wsi nie zdaje sobie sprawy z możliwych uciążliwości, jakie pojawiają się przy prowadzeniu produkcji rolnej.

Wnioski:

Konieczność dostosowania się nowych mieszkańców wsi do istniejących już warunków produkcyjnych na wsi.

Drugim zagadnieniem, niezwykle ważnym dla wszystkich realizowanych inwestycji, nie tylko tych z branży rolniczej, są źródła finansowania owych przedsięwzięć, mające zapewne istotny wpływ przy podejmowaniu decyzji przez przyszłych inwestorów.

W ostatnich latach w polskim i światowym rolnictwie zachodzi wiele zmian. Żeby zachować konkurencyjność, polskie gospodarstwa powinny nie tylko zwiększać produkcję, ale również zadbać o lepszą efektywność. Osiągnięcie tych celów wymaga z reguły dużych inwestycji, z którymi wiąże się również znaczne ryzyko.

W ciągu ostatnich kilkunastu lat polscy rolnicy korzystali z licznych środków finansowych na rozwój gospodarstw. Najpierw były to fundusze przedakcesyjne, później po przystąpieniu do struktur UE – Sektorowy Program Operacyjny, a od 2007 roku dostępny jest Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. Środki te pomogły wielu gospodarstwom w zmodernizowaniu parku maszynowego, w tym głównie ciągników rolniczych, kombajnów i maszyn uprawowych. Głównym źródłem finansowania tych zmian jakościowych na polskiej wsi był PROW 2007-2013. Obecny PROW kładzie duży nacisk na inwestycje w budynki inwentarskie, ale w dalszym ciągu istnieje także możliwość finansowania zakupu maszyn i urządzeń rolniczych. Z analizy raportów miesięcznych publikowanych na stronie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wynika, że w najpopularniejszym działaniu „Modernizacja gospodarstw rolnych” uruchomiono do końca sierpnia br. niespełna 1,5% dostępnych funduszy. To niewiele, zważywszy, że przekroczyliśmy już półmetek funkcjonowania PROW. Procedury pozyskiwania dofinansowania są jednak dość skomplikowane, a rolnicy bardzo ostrożnie podchodzą do inwestycji innych niż zakup maszyn. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zapowiada przyspieszenie uruchamiania środków w najbliższych miesiącach. W 2018 roku możemy spodziewać się kolejnych naborów wniosków na „Modernizację”.

Dotychczasowa dostępność funduszy pomocowych na cele inwestycyjne utrwaliła z gruntu fałszywy pogląd, że zwrot inwestycji finansowanych w ten sposób następuje o wiele szybciej w porównaniu z tymi, które finansowane są poprzez kredyty bankowe. Należy pamiętać, że

produktywność majątku w rolnictwie nie jest duża, a ceny maszyn są wysokie. To sprawia, że w wielu gospodarstwach inwestycja zwraca się dopiero po kilkudziesięciu latach. Rolnicy rzadko zwracają na to uwagę, gdyż możliwość uzyskania dofinansowania jest wystarczającą pokusą do zakupu nowego ciągnika, kombajnu, opryskiwacza czy innych bardzo drogich maszyn. Polskie gospodarstwa są relatywnie nieduże w odniesieniu do średniej europejskiej. Średnia powierzchnia gospodarstwa ciągle tylko nieznacznie przekracza 10 ha. Trudno więc zakładać, że większość gospodarstw stać na inwestowanie w rozwój. W ciągu najbliższych 2–3 lat należy spodziewać się wyczerpania środków unijnych. Zresztą, analizując szczegółowo potrzeby inwestycyjne w sektorze rolnym, chociażby na podstawie liczby wniosków złożonych w działaniu „Modernizacja gospodarstw” w 2016 roku, widzimy, że środki unijne przewidziane na ten cel są niewystarczające. **Na ponad 30 tysięcy złożonych wniosków w tym naborze z pomocy skorzysta około 12 tys. gospodarstw.** Dla pozostałych zabrakło pieniędzy. Z niepokojem odnotowuję fakt, że ponad 90% przedsięwzięć dotyczyło zakupu maszyn rolniczych, tylko niewielka część rolników chciała zainwestować w obiekty inwentarskie. Sytuacja taka może mieć związek z dużym ryzykiem ekonomicznym realizowanych inwestycji, jak również z trudnościami w uzyskaniu pozwolenia na budowę. Nie bez znaczenia są również bardzo złożone przepisy odpowiedzialne za korzystanie z funduszy pomocowych, skomplikowane wnioski, liczba załączników, coraz to nowe wymagania (zapytania ofertowe na portalu agencyjnym, obowiązek prowadzenia rachunkowości). Trudno też spodziewać się, że kolejny budżet zagwarantuje równie dużą pulę środków, gdyż potrzeby w skali europejskiej w najbliższych latach ulegną zmianie. Powoli więc rolnik będzie musiał oswoić się z sytuacją, że inwestycję należy sfinansować ze środków własnych i kredytów komercyjnych. Co prawda, są jeszcze dostępne kredyty preferencyjne, jednak w warunkach niskich stóp procentowych ich atrakcyjność maleje. Dotychczas banki chętnie udzielały takich kredytów rolnikom, którzy uważani byli za rzetelnych dłużników. Sytuacja skomplikowała się po wejściu w życie rozporządzenia ministra sprawiedliwości z 5 lipca 2017 roku w sprawie określenia przedmiotów należących do rolnika prowadzącego gospodarstwo rolne, które nie podlegają egzekucji. Otóż pośród wielu „przedmiotów”, których komornik nie może zająć, są również „budynki gospodarcze i grunty rolne niezbędne do hodowli zwierząt w proporcji uzależnionej od wielkości stada podstawowego i niezbędnej nadwyżki inwentarza”. A to właśnie te składniki majątku stanowiły dla banków zabezpieczenie kredytów dla inwestycji realizowanych przez rolników. W takiej sytuacji prawnej banki odmawiają kredytowania. Dotyczy to również kredytów krótkoterminowych na zakup bieżących materiałów do produkcji rolnej, jak nawozy, środki ochrony roślin czy materiał siewny.